

Region: RZEKOMA MIŁOŚĆ, ŚLUB I OSZUSTWO •str. 2.	Gogolin: KAMIEŃ ŚLĄSKI Z PIERWSZYM MIEJSCEM •str. 20.	Krapkowice: ŚWIĘTO PŁONÓW W DĄBRÓWCE GÓRNEJ •str. 6.
Gogolin: GOGOLIN ŚWIĘTOWAŁ NA BOGATO •str. 8.	Walce: WALCE NA PODIUM •str. 12.	Zdzieszowice: PODZIAŁ PUNKTÓW W DERBACH •str. 26.

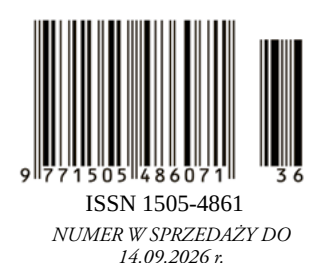


NOCNE „RAJDY” NA PRUDNICKIEJ



- Ulica Prudnicka w Krapkowicach po zapadnięciu zmroku zmienia się w prawdziwy tor wyścigowy - twierdzą mieszkańcy. Od miesiąca bezskutecznie walczą z kierowcami, którzy - według części mieszkańców - z zawrotną prędkością pędzą od ronda w stronę Krapkowickiego Domu Kultury. Tylko między 2 a 15 sierpnia na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa wpłynęło aż dziewięć zgłoszeń - większość z nich dotyczyła godzin nocnych. Co na to policja? O sprawę zapytaliśmy Komendę Powiatową Policji w Krapkowicach.

Dokończenie na str. 16.



Rzekoma miłość, ślub i oszustwo

Poznali się w internecie. On miał mieć 38 lat, trudną sytuację i wielkie plany na wspólną przyszłość. Były deklaracje miłości, obietnica spotkania, a nawet małżeństwa. Zanim jednak doszło do spotkania, pojawiła się kolejna prośba o pieniądze. Wtedy kobieta powiedziała „nie”.

To miał być początek znajomości, która zakończy się spotkaniem i wspólnym życiem. Zamiast tego 41-letnia mieszkanka Krapkowic została zablokowana przez mężczyznę, z którym przez kilka miesięcy kontaktowała się w internecie.

Mężczyzna podawał się za 38-latka i od początku przedstawiał swoją sytuację jako wyjątkowo trudną. Miał nie mieć pieniędzy, potrzebować pomocy i znajdować się w sytuacji, z której sam nie potrafił wyjść. Początkowo prośby dotyczyły niewielkich kwot. Kobieta przekazywała pieniądze za pomocą szybkich płatno-

ści mobilnych. Pojedyncze przelewy nie wzbudzały jej podejrzeń. Oszust miał jednak znacznie większy plan.

Z czasem internetowa znajomość zaczęła nabierać coraz bardziej osobistego charakteru. Mężczyzna miał przekonywać kobietę, że jest dla niego najważniejszą osobą i że tylko ona może mu pomóc. Pojawiły się deklaracje miłości, wizja wspólnej przyszłości, a nawet plany małżeństwa.

W końcu miało dojść do spotkania. 41-latka była gotowa na ten krok i przekazała nawet pieniądze na bilet dla mężczyzny. Do spotkania jednak nie doszło.

Kiedy kobieta odmówiła przekazania kolejnej, tym razem wyższej kwoty, która miała być potrzebna na opłacenie adwokata, kontakt nagle się urwał. Mężczyzna zablokował jej numer telefonu i zniknął.

To jeden z typowych mechanizmów tzw. oszustwa romantycznego. Przestępca nie zaczyna od żądania dużych pieniędzy. Najpierw buduje relację, zdobywa zaufanie i angażuje emocjonalnie drugą osobę. Dopiero później pojawiają się kolejne historie o problemach i prośby o finansowe wsparcie.

W tym przypadku 41-latka nie straciła ogrom-

„Zresetujemy zdolność kredytową”

Zadzwoił do niego rzekomy pracownik banku. Powiedział, że ktoś zaciągnął pożyczkę na jego dane. Potem pojawiła się propozycja „zresetowania zdolności kredytowej”. 38-latek uwierzył, zaciągał kolejne kredyty i wpłacał pieniądze do bitomatów. Stracił w ten sposób 232 tys. zł.

Oszustwo zaczęło się od telefonu. Do 38-letniego mężczyzny zadzwoniła osoba podająca się za pracownika banku. Rozmówca poinformował go, że na jego nazwisko została zaciągnięta pożyczka.

To miał być dopiero początek przygotowanej przez oszusta historii. Rzekomy pracownik banku przekonywał mężczyznę, że musi „zresetować” swoją zdolność kredytową. Miało to uchronić go przed kolejnymi zobowiązaniami, które – jak

twierdzili oszuści – mogli próbować zaciągnąć przestępcy wykorzystujący jego dane.

Rozwiązanie brzmiało absurdalnie, ale zostało przedstawione w sposób, który przekonał 38-latka. Mężczyzna miał sam zaciągnąć kolejne kredyty, a następnie zabezpieczyć uzyskane w ten sposób pieniądze zgodnie z instrukcjami rozmówców.

Zaciągał kredyty i wpłacał pieniądze do bitomatów

38-latek udał się do kilku placówek bankowych i zaciągał kolejne zobowiązania. Pieniądze, które otrzymywał, wpłacał następnie do bitomatów, wykonując polecenia osób pozostających z nim w kontakcie.

Cały czas był przekonany, że w ten sposób chroni swoje pieniądze i uniemożliwia oszustom zaciąganie kolejnych kredytów na jego dane. W pewnym momencie bank odmówił mu udzielenia kolejnego kredytu. Niedługo później kontakt z osobami podającymi się za pracowników banku się urwał. Wtedy mężczyzna zorientował się, że sam padł ofiarą oszustwa. Łącznie stracił 232 tys. zł.

„Reset zdolności kredytowej” nie istnieje

To kolejny przykład oszustwa telefonicznego, w którym przestępcy wykorzystują przede wszystkim strach i zaufanie do banku.

Schemat jest prosty: rozmówca informuje o rzekomym zagrożeniu, przedstawia się jako pracownik instytucji finansowej, a następnie nakłania ofiarę do wykonywania kolejnych poleceń. Presja czasu ma sprawić, że poszkodowany nie zdąży zweryfikować informacji.

Policja przypomina, że pracownik banku nigdy nie będzie nakazywał klientowi zaciągnięcia kredytu w celu ochrony pieniędzy. Nie istnieje również procedura „resetowania zdolności kredytowej” poprzez zaciąganie kolejnych pożyczek.

Bank nie poleci także klientowi wpłacania pieniędzy do bitomatu, przekazywania kryptowalut ani wykonywania przelewów na wskazane przez telefon konto lub portfel.

Opr. (laba)

Upadła w mieszkaniu i nie mogła wstać

W piątek 4 września przed godziną 13.00 dyżurny krapkowickiej policji otrzymał zgłoszenie od opiekunki podopiecznej, która przyjechała do mieszkania przy ulicy Wolności w Zdzeszowicach. Gdy próbowała otworzyć drzwi, okazało się to niemożliwe - zamek był zablokowany od wewnątrz, a zza nich dobiegały wołania o pomoc.

57-letnia zgłaszająca nie mogła dostać się do środka, mimo że posiadała własny komplet kluczy. Niezwłocznie wezwała służby ratunkowe. Na miejscu pojawili się policjanci, którzy podjęli próbę otwarcia drzwi, jednak bezskutecznie.

Po chwili na miejsce przyjechała jednostka OSP Żyrowa. Strażacy siłowo otworzyli drzwi, wybijając szybę i przekraczając klucz znajdujący się w zamku od wewnętrznej strony. Po wejściu do mieszkania zastali leżącą na podłodze 83-letnią kobietę.

Była przytomna i komunikatywna – oświadczyła, że upadła i nie była w stanie podnieść się samodzielnie.

Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego, który zbadał seniorkę i podjął decyzję o przetransportowaniu

jej do szpitala w Kędzierzynie-Koźlu. Jak ustalono, kobieta mieszkała sama, a udział osób trzecich został wykluczony. Po interwencji mieszkanie zostało przekazane pod opiekę obecnej na miejscu opiekunki.

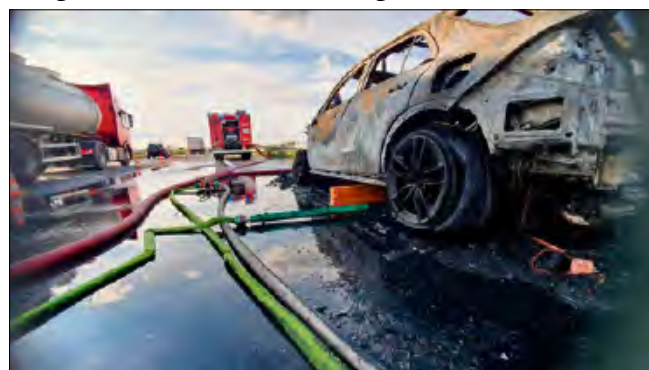
(mim)

Mercedes spłonął doszczętnie

W środę 2 września około godziny 16.30 na 247. kilometrze autostrady A4, na pasie w kierunku Wrocławia, doszło do pożaru samochodu osobowego marki Mercedes. Na miejsce przybyła straż pożarna, która ugasiła palący się pojazd i zabezpieczyła teren.

W wyniku pożaru samochód spłonął doszczętnie. Na szczęście kierowca (57-letni mężczyzna) oraz 51-letnia pasażerka zdolała opuścić pojazd przed rozprzestrzenieniem się ognia. Oboje nie potrzebowali pomocy medycznej.

W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległa warstwa bitumiczna jezdni na powierzchni około 3 metrów szerokości i 5 metrów długości. Pojazd został odholowany na koszt właściciela, a funkcjonariusze zatrzymali dowód rejestracyjny auta – elektronicznie oraz za pokwitowaniem. Przypuszczalnie



Na szczęście nikomu nic się nie stało.

przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

Na czas akcji gaśniczej i usuwania skutków zdarzenia

występowały utrudnienia w ruchu.

(mim), fot. (OSP Odrowąż)

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443



Zakład Pogrzebowy

Matuszek

Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
SZYCIE NA WYMIAR (1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Opolska 50/52
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor naczelny: Dominika Bassek, e-mail: d.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Dziennikarze: Dawid Laskowski, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Aleksandra Kamińska, Arleta Kucharska,
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK KRAPKOWICKI
LIDER
wśród mediów lokalnych
na województwie opolskim
według Międzynarodowego Tygodnika „w centrum Opolszczyzny”

Wydawca należy do
Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Bischof+Klein®

Zaufanie łączy.
Rozwiązania napędzają.

**WASZ PARTNER
W INNOWACYJNEJ
OCHRONIE
PRODUKTÓW JUTRA**

REKRUTACJA TRWA.

Bischof + Klein - Jesteśmy globalnym producentem nowoczesnych opakowań z tworzyw sztucznych.
Dostarczamy innowacyjne rozwiązania dla klientów na całym świecie
Szukasz stabilnej pracy?
Dołącz do zespołu Bischof+Klein w **Walcach (15 km od Krapkowic)**

**BONUS POWITALNY
W WYSOKOŚCI 5 000 ZŁ**

STABILNY PRACODAWCA NOWOCZESNE TECHNOLOGIE PERSPEKTYWY ROZWOJU
AKTUALNIE POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA:

OPERATOR MASZYN LINII WYTŁACZANIA FOLII
OPERATOR MASZYN DRUKUJĄCYCH
POMOCNIK OPERATORA

CO OFERUJEMY?
Bonus powitalny w wysokości 5 000 zł
Umowę o pracę od pierwszego dnia
Pakiet benefitów pracowniczych
• Prywatna opieka medyczna
• Wyprawa szkolna
• Ubezpieczenie grupowe
Program poleceń pracowniczych:
• poleć pracownika i odbierz nawet do 8 000 zł
Możliwość rozwoju zawodowego i awansu
Stabilne zatrudnienie w międzynarodowej firmie
Bezpieczne i nowoczesne środowisko pracy

ZESKANUJ I APLIKUJ!
v.rekrutacja@bischof-klein.com
www.bischof-klein.com



TWOJA KARIERA ZACZYNA SIĘ W BISCHOF+KLEIN!
Packed with a smile a więc PAKUJ SIĘ DO NAS.

Zapraszam

PORADY PRAWNE
dr Piotr Woźniak

BIURO SENATORSKIE
Opole, ul. Krakowska 31, lok. E
77 546 76 19

www.senatorwozniak.pl

JESTEŚMY Z PAŃSTWEM
W NAJTRUDNIEJSZYCH CHWILACH

Konefał S
USŁUGI POGRZEBOWE

- KRAPKOWICE, MICKIEWICZA 2
- KRAPKOWICE, KOZIELSKA 1
- GOGOLIN, ZAMKNIĘTA 4
- LEŚNICA, CMENTARNA
- ZDZIESZOWICE, POKOJU 7

tel. 602 376 845 | konefal.pl

GRUPA psb

MRÓWKA

NASZ HIT
3⁹⁹ zł/szt.
Wrzos w doniczce o śr. 11 cm
*Najniższa cena z 30 dni przed obniżką 6,99 zł

NASZ HIT
289 zł/zest.
*Najniższa cena z 30 dni przed obniżką 319 zł

HORX
Pilarka spalinowa silnik dwusuwowy o mocy 1,9 kW i poj. 49 cm³, prowadnica 45 cm, w zestawie dodatkowy łańcuch

NASZ HIT
55⁹⁹ zł/szt.
Suszarka do owoców, warzyw i grzybów
1. moc 250 W - 55,99 zł
2. moc 350 W - 63,99 zł
*Najniższa cena z 30 dni przed obniżką 79,99 zł

od 29⁹⁹ zł/opak.
*Najniższa cena z 30 dni przed obniżką 37,99 zł

Jesienne nawozy FLOROVIT
- do trawników, do iglaków, uniwersalny, 4 kg - 39,99 zł (10 zł/kg) 49,99 zł*
- do trawników, 10 kg - 84,99 zł (8,50 zł/kg) 106,99 zł*
- do roślin kwaśnolubnych, 3 kg - 29,99 zł (10 zł/kg) 37,99 zł*

Cena z aplikacją Moja Mrówka
79⁹⁹ zł/szt.
cena bez aplikacji 84⁹⁹ zł
*Najniższa cena z 30 dni przed obniżką 99,99 zł

Farba BECKERS IT'S SIMPLE, 2,5 l
plamoodporna, hydrofobowa farba do malowania ścian i sufitów (32 zł/l | 34 zł/l)

23⁹⁹ zł/szt.
*Najniższa cena z 30 dni przed obniżką 29,99 zł
Klej do styropianu w wersji pistoletowej TIGER poj. 750 ml (31,99 zł/l)

Cena z aplikacją Moja Mrówka
899 zł/zest.
cena bez aplikacji 949 zł
Myjka ciśnieniowa KS BASIC BRUSH czyszczenie maks. 145 bar, moc 2100 W, wydajność maks. 500 l/h, w zestawie: akcesoria: miękkie szczotki, wąż o dł. 8 m, lancia VARIO POWER, stylizacja retro

POBIERZ APLIKACJĘ MOJA MRÓWKA
I KUPUJ TANIEJ

Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35

Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO:  Mrówka Strzelce Opolskie Mrówka Zdzieszowice dremex.pl PSBMrowka

OSP dla Michaela

13 dziecięcych i 7 dorosłych drużyn stanęło do strażackiej rywalizacji w Pietnej. Tym razem zawody miały jednak dodatkowy cel - zbiórkę pieniędzy na leczenie i rehabilitację Michaela Panuscha.



Pietna po raz piąty gościła dziecięce drużyny pożarnicze.



Strażacka rywalizacja w Pietnej zgromadziła 20 drużyn.



Podczas zawodów głos zabrał zastępca burmistrza Krapkowic Arnold Jozsko.



Na zakończenie dzieci i dorośli uczestnicy otrzymali medale oraz upominki.

Już po raz kolejny na terenie powiatu krapkowickiego mierzyły się drużyny pożarnicze. Tym razem rywalizacji towarzyszył szczególny cel.

Zawody odbyły się na terenie OSP Pietna. Była to piąta edycja zawodów dziecięcych drużyn pożarniczych organizowanych w tej jednostce. Tegoroczną imprezę nazwano „Pietna w ogniu emocji – mali bohaterowie, wielka pasja”.

W głównych zawodach, które rozpoczęły się w południe, zmierzyło się 13 dziecięcych drużyn oraz 7 drużyn dorosłych, którzy mogli wziąć udział w zawodach, po wpłacie na konto Michaela.

Przez kilka godzin uczestnicy rywalizowali w pożarniczych konkurencjach. Liczyły się spryt, szybkość i celność.

Wśród dzieci pierwsze miejsce zajęło OSP Pietna. Drugie miejsce przypadło drużynie Ściborowice A, a trzecie Żywocim. W rywalizacji dorosłych na podium znalazły się kolejno Kórnic, Ściborowice i Pietna.

– Widać, że tematyka pożarnictwa u dzieci przekłada się na sport, rywalizację i wielką pasję, a musimy o to dbać, bo to jest nasza przyszłość – uważa Łukasz Stokłosa, prezes OSP Pietna. – Z roku na rok jest tych drużyn coraz więcej, czyli to idzie w dobrym kierunku,

aczkolwiek tegoroczna edycja, dlatego że jest połączona z akcją charytatywną, po prostu przerosła nasze oczekiwania. W samą organizację zaangażowano prawie 40 osób, których efekt pracy można zobaczyć.

Dla dzieci liczyła się nie tylko rywalizacja

– Przede wszystkim czuję dumę i radość z naszych dzieci, ze wszystkich dzieci ogólnie, bo to jest piękne wydarzenie, które powoduje, że wszyscy razem tutaj wnosimy coś dobrego dla siebie, dla ludzi, którzy tutaj przyjeżdżają – dodaje Izabela Kopica, opiekunka dziecięcych młodzieżowych drużyn pożarniczych w OSP Pietna. – Także to jest

naprawdę niesamowite wydarzenie. Spotykaliśmy się dwa razy w tygodniu, robiliśmy tutaj właśnie treningi z dziećmi, ale przede wszystkim nie było tutaj nacisku na rywalizację i myślę, że to jest główny powód tego, że to dla dzieci również była wspaniała zabawa.

Najważniejszy w tym wszystkim był jednak aspekt charytatywny. Podczas wydarzenia zbierano fundusze dla chorego na porażenie mózgowie Michaela Panuscha.

Pieniądze zbierano między innymi podczas zawodów, loterii fantowej oraz poprzez cegiełki. Celem

było zebranie jak największej kwoty na jego leczenie.

Michael nie był jednak tylko bohaterem zbiórki. Był tego dnia także na miejscu i sam uczestniczył w zawodach.

– Michael też jest bardzo zainteresowany, jest zachwycony tym, co się tutaj dzieje – dodaje Łukasz Stokłosa. – Sam tam teraz jest i przy każdej kategorii gwizdze na start, to jest rewelacja. Michael potrzebuje wsparcia i pomocy na dalszą rehabilitację i leczenie. Staramy się jakkolwiek łączyć jak największą ilość środków, pieniędzy, żeby po prostu go wspomóc.

– Uważam, że idea zawodów jest świetna. Zawsze

warto pomagać drugiemu człowiekowi – mówi Marek, obserwator zmagania.

Oprócz zawodów zainteresowani mogli z bliska zobaczyć pojazdy oraz stroje używane na co dzień przez ochotniczą straż pożarną.

Na uczestników czekały także atrakcje niezwiązane bezpośrednio z pożarnictwem. Były pokazy piłkarskie, teatr ognia, zabawy sensoryczne oraz porady specjalistów.

Patronat medialny na wydarzeniem sprawował „Tygodnik Krapkowicki”.

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl.

Mateusz Gruchot,
fot. (mg, nika)

Pierwszy blok spotkań za nami

Za nami pierwszy blok spotkań ruchowo-zdrowotnych w Kamionku. W dniach 20 i 26 sierpnia w Domu Spokojnej Starości „Św. Barbara” odbyły się pierwsze treningi, które wprowadziły uczestników w ruch i zachęciły do systematycznej aktywności fizycznej.

Zajęcia poprowadziła trenerka Natalia Morawiec-Błachuta. Jeden z treningów został podzielony na dwie części – ćwiczenia na siedząco dla osób mniej sprawnych oraz zajęcia na macie z wykorzystaniem kijów. Jak się okazało, niektóre z pozoru proste ćwiczenia wymagały ogromnego wysiłku i skupienia, a ich pra-

widłowe wykonanie to efekt systematycznych treningów.

Kolejne spotkanie, które miało miejsce 28 sierpnia, miało charakter edukacyjny. Dietetyczka i farmaceutka Anna Kowolik przybliżyła uczestnikom główne przyczyny powstawania nadciśnienia tętniczego i podwyższonego poziomu cholesterolu, a także naj-

mniej inwazyjne sposoby ich przeciwdziałania – przede wszystkim zdrową dietę i ruch.

– Zachęcając do zdrowego stylu życia, zamiast ciasteczek z kawką częstowaliśmy się innymi pysznościami takimi jak: lemoniada arburowo-miętowa, koktajl borówkowo-bananowy i kuleczki daktylowe – mówi

sołtyska Kamionka Barbara Komandzik.

Już wkrótce druga część projektu. 9 i 17 września o godzinie 10.00 odbędą się kolejne zajęcia gimnastyczne, a 11 września o tej samej porze – prelekcja na temat przeciwdziałania cukrzycy. Wszystkie spotkania odbywać się będą w Domu Spokojnej Starości w Kamionku.



Jak się okazało, niektóre z pozoru proste ćwiczenia wymagały ogromnego wysiłku i skupienia.

– Wystarczy przyjść – podsumowuje sołtyska.

(mim), fot. Barbara Komandzik

SEGREGACJA MA ZNACZENIE.

I wciąż mamy nad czym pracować!

Prawidłowa segregacja odpadów to pierwszy krok do skutecznego recyklingu. Choć jej zasady obowiązują od lat, wciąż zdarzają się błędy – zarówno te oczywiste, jak i takie, które mogą zaskoczyć.

Najczęściej nieprawidłowości stwierdzamy w odpadach zmieszanych. Trafiają do nich m.in. bioodpady oraz gruz i inne odpady budowlane, które powinny być zbierane oddzielnie. Nie wszystkie błędy są jednak tak oczywiste. Paragon w papierze, karton po soku w niebieskim pojemniku czy szklanka wrzucona do szkła – to pomyłki, które wciąż zdarzają się przy segregacji.

Szczególnym wyzwaniem pozostaje zabudowa wielolokalowa. Błędy części mieszkańców mogą mieć konsekwencje dla całej nieruchomości. Niewłaściwy odpad wrzucony do selektywnie zebranej frakcji może ją zanieczyścić i utrudnić, a w niektórych przypadkach nawet uniemożliwić jej prawidłowe zagospodarowanie. Dlatego wspólna odpowiedzialność za jakość segregacji ma znaczenie.



DLACZEGO SPRAWDZAMY JAKOŚĆ SEGREGACJI?

Weryfikowanie przestrzegania zasad selektywnego zbierania odpadów jest obowiązkiem wynikającym z przepisów prawa.

Nie chodzi jednak wyłącznie o stwierdzanie nieprawidłowości. Dobra jakość segregacji to więcej surowców do recyklingu, niższe koszty systemu i czystsze środowisko.

Dlatego każdy z nas ma na to wpływ!

NASZE RADY NA ODPADY

- Nie musisz myć opakowań. Wystarczy je dobrze opróżnić.
- Nie musisz odrywać etykiet. Słoiki wyrzucaj do szkła bez nakrętek.
- Zgniataj kartony. Spłaszczone kartony zajmują mniej miejsca w pojemniku.
- BIO wrzucaj luzem, bez foliowych worków i innych opakowań.

SPRAWDŹ, CZY TEŻ NIE POPEŁNIASZ TYCH BŁĘDÓW

1. BIOODPADY W ZMIESZANYCH



ŹŁE: odpady zmieszane

DOBRE: BIO

Obierki oraz surowe resztki warzyw i owoców powinny trafić do brązowego pojemnika.



2. GRUZ I ODPADY POREMONTOWE



ŹŁE: odpady zmieszane

DOBRE: PSZOK / MPSZOK

Odpady budowlane i rozbiórkowe nie powinny trafić do zwykłego pojemnika.



3. PARAGON



ŹŁE: papier

DOBRE: odpady zmieszane

Większość paragonów jest drukowana na papierze termicznym, który nie nadaje się do recyklingu wraz z papierem.



4. KARTON PO MLEKU LUB SOKU



ŹŁE: papier

DOBRE: metale i tworzywa sztuczne

To opakowanie wielomateriałowe – wrzucamy je do żółtego pojemnika lub worka.



5. SZKLANKA, KIELISZEK



ŹŁE: szkło

DOBRE: odpady zmieszane

Do zielonego pojemnika trafia szkło opakowaniowe, a nie szkło stołowe czy żaroodporne.



6. BIO W FOLIOWYM WORKU



ŹŁE: BIO w worku

DOBRE: BIO wrzucaj luzem

Bioodpady wrzucamy do pojemnika luzem, bez foliowych worków.



WYMAGANIA ROSNĄ

Wymagane poziomy przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów komunalnych:

2026 r.	56%
2030 r.	60%
2035 r.	65%

- Wymagane poziomy przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów komunalnych z roku na rok rosną. Ich osiągnięcie zależy od wielu elementów systemu, a jednym z nich jest prawidłowa segregacja odpadów.
- Za 2025 r. osiągnęliśmy poziom **57,04%** przekraczając wymagane 55%. To pokazuje, że konsekwentna praca przynosi efekty. Nie oznacza jednak, że możemy spocząć na laurach – wymagania będą coraz wyższe, a jakość segregacji wciąż pozostawia wiele do poprawy.

NIE WIESZ? NIE ZGADUJ!

- Gdzie wyrzucić szklankę?
- A gdzie karton po soku?
- Co zrobić ze spleśniałym pieczywem?

Sprawdź w:

WYSZUKIWARKA ODPADÓW

www.czystyregion.pl

lub w aplikacji mobilnej „Czysty Region”.



SEGREGUJ BEZ PROBLEMU!

Materiał powstał w ramach projektu „Nie wyrzucaj – wykorzystaj, segreguj – nie mieszaj”. Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu.

MOSZNA ZAMEK

ZAPRASZAMY NA ZWIEDZANIE

Rozległy park
 Komnaty
 Gry terenowe
 Wieże widokowe

Skanuj kod, lub zadzwoń po szczegóły: **+48 77 552 07 77**

PORA DLA GŁODOMORA

Restauracja Daniels

Andrzej Altaner ★★

ŚRODA:
Zupa: Rosół z makaronem
Danie Główne: Żeberka pieczone, ziemniaki i kapusta kiszona zasmażana
cena dnia 30 zł

CZWARTEK:
Zupa: Krupnik
Danie Główne: Karczek peklowany po łowicku, ziemniaki purée, buraczki
cena dnia 30 zł

PIĄTEK:
Zupa: Pomidorowa z makaronem
Danie Główne: Filet z morską, frytki, surówka z kapusty kiszonej
cena dnia 30 zł

Zamówienia i szczegóły pod numerem tel. 792 427 922

* oferta ważna do 30 września, zamówienia realizowane są od środy do piątku w godzinach od 12:00 do 16:00.
* zamówienia przyjmujemy od 11:00 do 13:00 (środa-piątek)
* liczba dań ograniczona
* oferta zarówno na miejscu jak i na wynos. Dowóz możliwy do miejscowości: Krapkowice, Otmęt, Stebłów, Żywocice, Dobra przy zamówieniu powyżej 60 zł

Święto Plonów w Dąbrówce Górnej. Miejsko-Gminne Dożynki pełne tradycji, muzyki i świetnej zabawy!

W miniony weekend Dąbrówka Górna stała się sercem gminy Krapkowice. To właśnie w tym sołectwie odbyły się Miejsko-Gminne Dożynki - wyjątkowe święto dziękczynienia za tegoroczne zbiory, które zgromadziło tłumy mieszkańców, rolników oraz gości z całego regionu.

Świętowanie rozpoczęło się już w sobotni wieczór od zabawy tanecznej z zespołem Andromex, która idealnie wprowadziła wszystkich w dożynkowy klimat. Niedzielne obchody otworzyła dziękczynna msza święta w kościele parafialnym pw. św. Rocha. Po godzinie 14.00 ulicami miejscowości przeszedł barwny koro- wód dożynkowy. Pomyślowe dekoracje i mister- nie wykonane korony przyciągały wzrok obser- wujących mieszkańców.

W wydarzeniu uczest- niczyli m.in. Burmistrz Krapkowic Andrzej

Kasiura, Zastępca Bur- mistrza Arnold Joszko, Wicemarszałkini Woje- wództwa Opolskiego Zu- zanna Donath-Kasiura, a także liczni przedsta- wiciele samorządów. W swoich przemówieniach wielokrotnie dziękowali rolnikom za ciężką, cał- roczną pracę i poświęce- nie.

– Jak co roku spoty- kamy się, aby podzięko- wać, podsumować oraz wspólnie poświętować po czasie ciężkiej pracy. Bo przecież uprawa ziemi czy hodowla zwierząt to nie jest łatwa praca. Dlatego dziękuję Wam, drodzy gospodarze i gospodynie,



za Wasze oddanie i ciężką pracę – mówił wólarz Krapkowic Andrzej Ka- siura.

Po oficjalnych prze- mówieniach oraz wrę- czeniu symbolicznych nagród finansowych dla

wszystkich sołectw na scenie zaprezentowała się Krapkowska Orkiestra Dęta, dzieci z okolicz-

nych szkół i przedszkoli, a także popularni wyko- nawcy Happy Jędrowski Show oraz Damian Ho- lecki. Całość muzycznych obchodów zamknęła wie- czorna zabawa z zespołem Sherwood.

Organizatorzy za- dbali o to, by nikt się nie nudził. Najmłodszy mieszkańcy chętnie ko- rzystali z dmuchańców oraz przygotowanych dla nich animacji i atrakcji. Na dorosłych czekała bogato zaopatrzona strefa gastronomiczna z lokal- nymi przysmakami oraz emocjonująca loteria fan- towa.

(ks)





Ponad 179 tys. zł na modernizację kompleksu sportowego w Krapkowicach

Gmina Krapkowice otrzymała ponad 179 tys. zł dofinansowania w ramach tegorocznej edycji programu „Moje Boisko - Orlik 2012”. Środki zostaną przeznaczone na modernizację zaplecza sportowego na orliku przy pływalni Delfin.

W ramach zadania wyremontowane zostaną pomieszczenia socjalne oraz szatnie, a na kortach tenisowych zamontowane zostanie nowe oświetlenie. Inwestycja poprawi komfort korzystania z obiektu i stworzy lepsze warunki do uprawiania sportu.

Decyzję o przyznaniu dofinansowania zastępca burmistrza Krapkowic Arnold Jozsko przekazał minister Piotr Borys podczas spotkania w Namysłowie. Program „Moje Boisko - Orlik 2012” wspiera modernizację istniejących kompleksów sportowych i poprawę warunków do uprawiania sportu.

(ks)



Zastępca burmistrza Krapkowic Arnold Jozsko odebrał decyzję o przyznaniu dofinansowania.



Gogolin świętował na bogato

W niedzielę 6 września Gogolin świętował doroczne dożynki gminne. Święto plonów, któremu patronował „Tygodnik Krapkowicki”, przyciągnęło tłumy mieszkańców i gości. Tegorocznym gospodarzem uroczystości była dzielnica Strzebniów.



Tradycyjnie już obchody poprzedziła biesiada śląsko-bawarska, która odbyła się w sobotę na Placu Benedyktyńskim. Goście bawili się pod pięknie udekorowanym namiotem w rytm gorącej muzyki, a zabawę rozpoczęło odszpuntowanie beczki z piwem. Na stołach królował złocisty napój oraz inne smakołyki, a baza gastronomiczna była bardzo dobrze przygotowana. Publiczność bawiły Andrea Rischka, zespół Matonix oraz Fest Kapellä. Energia i dobra zabawa trwały do późnych godzin.

Niedzielne uroczystości rozpoczęły się o godzinie 9.30 mszą świętą dziękczynną w kościele parafialnym pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gogolinie. W liturgii uczestniczyli rolnicy, przedstawiciele lokalnych władz, poczty sztandarowe i delegacje. O godzinie 13.00 wyruszył barwny korowód dożynkowy – kolumna pieszka od ulicy Chrobrego, a pojazdów od ulicy Wojska Polskiego w Strzebniowie. Przemarsz skierował się na Plac Benedyktyński.

W korowodzie szli przedstawiciele sołectw, prezentując tradycyjne zbiory i pomysły, często humorystyczne dekoracje na przyczepach. Malnia przypominała o przeciągającym się remoncie drogi, Kamionek o 20-leciu Domu Spokojnej Starości „Św. Barbara”, a Chorula nawiązała do od-

nie zabrakło również władz samorządowych, środowisk oświatowych i Młodzieżowej Orkiestry Dętej Gminy Gogolin.

W trakcie oficjalnego otwarcia orkiestra Heidelberg Materials zagrała hymn „Poszła Karolinka do Gogolina” oraz pieśń „Boże

im. Karlika i Karolinki w Gogolinie.

Wieczorem ogłoszono wyniki konkursów dożynkowych. W kategorii wieńców dożynkowych pierwsze miejsca zdobyły Gogolin-Karłubiec, Chorula, Góraźdże, Odrowąż i Zakrzów. Drugie miejsca przyznano



krycia szczątków ludzkich sprzed 3000 lat. Na przyczepie pojawił się motyw „Tygodnika Krapkowickiego”, a wśród tłumów rozdawano mini-gazety z naszym artykułem. W korowodzie

z Twoich rąk żyjemy”. Następnie burmistrz Krzysztof Reinert przywitał gości oraz przedstawicieli władz samorządowych, parlamentarnych i służb. Tradycyjnie przekazano chleb dożynkowy. Uroczystego aktu dokonali starostowie Małgorzata i Joachim Krawcowie ze Strzebniowa, rolnicy z wieloletnim doświadczeniem, wychowujący troje dzieci.

Dobra zabawa, a potem wyniki

Blok artystyczny przyniósł wiele emocji. Prawdziwym hitem okazał się koncert zespołu Weekend, a sporym zainteresowaniem cieszył się także spektakl „Śląskie Beranie – jak my robili koronę na dożynki” w wykonaniu dzieci z Publicznego Przedszkola nr 3

Strzebniowi, Dąbrówce, Kamieniowi Śląskiemu, Kamionkowi, Malni i Obrowcowi.

W kategorii wozów korowodowych pierwsze miejsca zajęły Kamionek, Zakrzów,



plodów rolnych pierwsze miejsca przyznano Zakrzówowi, Kamieniowi Śląskiemu, Dąbrówce, Choruli i Góraźdżom, drugie – Odrowążowi, Obrowcowi, Strzebniowi, Malni i Kamionkowi, a trzecie – Karłubcowi.

Statuetki rozdane

Podczas uroczystości wręczono także Statuetki Karolinki. Otrzymali je Renata Talik, wieloletnia dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury w Łodygowicach, oraz Jiří Hamrozi, starosta partnerskiego Jabłonkowa. Statuetki dla Edyty Wolanin, burmistrz Zwieryńca, i Mariana Mihaldy, primatora Kysuckiego Nowego Miasta,

z zespołem BIS. Organizatorzy – od sołectw, przez Gminny Ośrodek Kultury, po służby – stanęli na wysokości zadania. Plac i miasto zostały pięknie udekorowane, a dzielnica Strzebniów zachwycała pomysłowością dekoracji.

– Serdeczne podziękowania dla dzielnicy Strzebniów, starostów dożynkowych, przewodniczącego i zarządu dzielnicy Karłubiec oraz wszystkich sołtysów, rad sołeckich, stowarzyszeń i jednostek organizacyjnych za pomoc i zaangażowanie – podsumował burmistrz Krzysztof Reinert. – Dziękujemy wszystkim mieszkańcom i gościom za wspólne



Kamień Śląski, Dąbrówka, Chorula i Góraźdże, a drugie – Karłubiec, Strzebniów, Malnia, Obrowiec i Odrowąż. W kategorii wystawy

zostaną wręczone w późniejszym terminie.

Miły akcent na koniec

Dzień zakończył się koncertem i zabawą taneczną

przeżywanie tego wspaniałego święta.

Kolejny gogoliński żniwniok już za rok.

Michał Mandola



Most w Strzeleczkach z nową nazwą

Radni Rady Miejskiej w Strzeleczkach podjęli ważną decyzję podczas ostatniej sesji, która odbyła się 27 sierpnia. Jednogłośnie uchwalili nadanie nazwy mostowi nad rzeką Białą przy ulicy Łkowej. Odtąd konstrukcja będzie nosić nazwę Most Białostocki.

Decyzja ma wymiar symboliczny i jest wyrazem wdzięczności wobec miasta Białostok. Podczas ostatniej powodzi most został mocno uszkodzony. Jak tłumaczył podczas obrad burmistrz Marek Pietruszka, to właśnie Białostok przekazał Strzeleczkom 300 tysięcy złotych dotacji pomocowej na naprawę zniszczeń.

Dzięki tym środkom możliwa była kompleksowa modernizacja przeprawy, o której szeroko pisaliśmy na łamach „Tygodnika Krapkowickiego”. Most został wyremontowany i oddany do użytku, a samorząd Strzeleczy postanowił uczcić tę pomoc w trwały sposób – nadając mu nazwę



O szczegółach zawartych w projekcie uchwały opowiedział burmistrz Strzeleczy Marek Pietruszka.

przypominającą o darowiźnie i życzliwości płynącej z Białostoku.

Nowa nazwa mostu to nie tylko formalny zapis w uchwale, ale także symbol wdzięczności i dowód na to,

że pomoc w trudnych chwilach buduje mosty między społecznościami – nie tylko tymi dosłownymi, ale także tymi ludzkimi.

(mim), fot. poglądowe/archiwum

Sześć pań z tytułem nauczyciela mianowanego

W gminie Strzeleczy odbyła się uroczystość wręczenia aktów nadania stopnia nauczyciela mianowanego. Sześć nauczycielek z lokalnych przedszkoli i szkół odebrało z rąk burmistrza Marka Pietruszki dokumenty potwierdzające ich kwalifikacje i profesjonalizm.



Gratulacje i życzenia dalszych sukcesów popłynęły w stronę wszystkich wyróżnionych nauczycielek.

Akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego otrzymały Natalia Bieniek, nauczyciel wychowania przedszkolnego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Zielinie, Anna Trylińska oraz Kinga Łapszyńska, obie z Publicznego Przedszkola z Oddziałem Integracyjnym w Strzeleczkach. W gronie wyróżnionych znalazła się także Adriana Nowak, psycholog w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Raclawiczkach, Agata Krukowska, nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym

w Zielinie, oraz Katarzyna Gaida z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dobrej. Katarzyna Gaida nie mogła uczestniczyć w uroczystości, dlatego swój akt odbierze w późniejszym terminie.

Podczas wręczenia burmistrz Marek Pietruszka podkreślił, jak wiele wysiłku kryje się za każdym awansem zawodowym.

– Za tym jednym dokumentem kryją się miesiące pracy, nauki, egzamin i przede wszystkim codzienna obecność tam, gdzie wiedza spotyka się z cierpliwością,

pasją i odpowiedzialnością za młode pokolenie – mówił wóldarz.

Gratulacje i życzenia dalszych sukcesów popłynęły w stronę wszystkich wyróżnionych nauczycielek. Awans zawodowy to nie tylko formalne uznanie kwalifikacji, ale także otwarcie nowych możliwości rozwoju i satysfakcja z wykonywanego zawodu. Dla gminy Strzeleczy to powód do dumy, że w jej placówkach pracują tak zaangażowani i wykwalifikowani pedagodzy.

(mim), fot. gmina Strzeleczy

Burmistrz odwiedził uczniów i życzył sukcesów

1 września w gminie Strzeleczy hucznie powitano nowy rok szkolny. We wszystkich placówkach oświatowych odbyły się uroczyste apele, które zgromadziły uczniów, nauczycieli i rodziców. Jednym z miejsc, które odwiedził burmistrz Marek Pietruszka, była Szkoła Podstawowa w Strzeleczkach, gdzie wspólnie ze społecznością szkolną powitał uczniów po wakacyjnej przerwie.



Skoro pierwszy dzień w szkole to muszą być tyty.

W swoim wystąpieniu burmistrz zwrócił się do najmłodszych z ciepłymi słowami i życzeniami na nadchodzący rok.

– Niech ten rok przyniesie Wam mnóstwo powodów do uśmiechu, nowych przyjaźni, ciekawych odkryć i sukcesów – podkreślał wóldarz. – Życzymy Wam odwagi w podejmowaniu wyzwań, cierpliwości, gdy coś nie wychodzi od razu, oraz wiary we własne możliwości.

Burmistrz przypomniał również, że szkoła to nie tylko sprawdziany, zadania i oceny. Podziękowania i życzenia popłynęły także w stronę nauczycieli i pracowników oświaty.

– Życzymy dużo energii, cierpliwości, satysfakcji z



W swoim wystąpieniu burmistrz zwrócił się do najmłodszych z ciepłymi słowami i życzeniami na nadchodzący rok.

codziennej pracy oraz wielu powodów do dumy ze swoich uczniów – mówił Marek Pietruszka.

Wszystkie placówki oświatowe w gminie Strzeleczy są świetnie przygotowane do nowego roku szkolnego – mają dobrą

bazę dydaktyczną i wykwalifikowaną kadrę. Nie pozostaje nic innego, jak życzyć uczniom, nauczycielom i rodzicom owocnego i bezpiecznego roku szkolnego 2026/2027.

(mim), fot. gmina Strzeleczy

Zasady już ustalone

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Strzeleczkach, która odbyła się 27 sierpnia, radni podjęli uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu korzystania z sali biesiadnej w Raclawiczkach. Nowy dokument porządkuje zasady wynajmu i użytkowania obiektu, który od lat służy mieszkańcom do organizacji spotkań, imprez okolicznościowych i integracyjnych.

Regulamin zawiera szereg istotnych informacji, w tym dotyczące zwolnień z opłat, zasad sprawowania opieki nad obiektem przez wyznaczonego opiekuna, procedury wynajęcia, a także obowiązującego porządku oraz zasad dbania o wspól-

ne mienie. Projekt uchwały przewiduje również wzór wniosku, na podstawie którego można ubiegać się o udostępnienie sali w formie najmu.

Dzięki nowym przepisom korzystanie z sali

biesiadnej w Raclawiczkach będzie bardziej przejrzyste i sprawiedliwe. Więcej informacji na temat zasad wynajmu można uzyskać bezpośrednio w Urzędzie Miejskim w Strzeleczkach.

(mim)

Gabinet profilaktyczno-terapeutyczny

Przestrzeń

w Suchoj k/Strzelec Opolskich oferuje:

- wsparcie psychologa dla dzieci i młodzieży (zaburzenia lękowe, depresyjne, ASD, ADHD i in.), osób dorosłych,
- zajęcia TUS dla dzieci od 4 r.ż.,
- terapię pedagogiczną,
- terapię logopedyczną,
- wsparcie w nauce języka angielskiego, w tym przygotowanie do egzaminu EB i matury,
- konsultacje psychodietetyczne.

Szczegóły: www.gabinet-przestrzen.pl
 Kontakt: kontakt@gabinet-przestrzen.pl
 oraz SMS o treści „wizyta” pod nr tel.511 818 708

Burmistrz Krapkowic informuje, że na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach oraz na stronach internetowych urzędu został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na czas oznaczony do 3 lat – część o pow. 40 m2 dz. nr 3994/1, część o pow. 130 m2 dz. nr 3262, część o pow. 250 m2 dz. nr 3279, część o pow. 150 m2 dz. nr 659, część o pow. 50 m2, dz. nr 1457 obręb Krapkowice, dz. nr 466/2 i 448 obręb Żużela oraz dz. nr 405/2 obręb Ściborowice.

Burmistrz Strzelec informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Strzelcach oraz na stronie internetowej Urzędu i stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat. Lokal użytkowy położony jest przy ul. Opolskiej 84 w Raclawickach i stanowi własność Gminy Strzelczki.

Więcej informacji na stronie: www.bip.strzelczki.pl

ZARZĄD POWIATU KRAPKOWICKIEGO

stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz.399 z późn.zm.)

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1 oraz na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Krapkowicach został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości, położonej w Krapkowicach na os. XXX-lecia 21, oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków jako działki nr 3695, 3701, 3706, stanowiącej własność Powiatu Krapkowickiego, przeznaczonej do wynajęcia Krapkowickiemu Centrum Zdrowia Sp. z o. o.



Na zdrowy chłopski rozum

To powiedzenie zna chyba każdy. Zastanówić się trzeba, czemu nie na ten chłopski, ale babski rozum. Przecież ponoć kobiety myślą szybciej i precyzyjniej od mężczyzn. To znamienne – nieprawdą? Porzućmy jednak te szowinistyczne wątki.

Wiele spraw w naszym kochanym kraju jest odwrócone do góry nogami, albo ociera się o granice absurdu, i nieważne, czy to chłopski czy babski umysł, mniej lub bardziej zdrowy, utrudniamy sobie codzienność jak tylko możemy. Rozejrzyjmy się po „własnym podwórku” a na pewno przykładów znajdziemy moc. Bo obce nam już dążenie do prostoty, nieskomplikowania i jasności. Każdą dziedzinę życia trzeba tak zamotać, by broń Boże jakiś niewtajemniczony w zawiłości, sam nie rozwiązał problemu.

No to kilka życiowych przykładów. Od kilku miesięcy przedsiębiorcy muszą wystawiać faktury wg ujednoliconego systemu, zwanego KSeF (nie wiem skąd to małe „e”) – bo to Krajowy System Elektronicznych (bądź lepiej – Ewidencji) Faktur. To dość skomplikowane i wypisanie takiej faktury, to męka sama w sobie, ale chyba chodziło o to, żeby mieć kontrolę (w domyśle państwa) nad wystawianymi fakturami, co ma choćby ukrócić kombinowanie z podatkiem VAT. A tak na zdrowy chłopski rozum, to system niepotrzebny, bo zakłada nieuczciwość przedsiębiorców, a sterowanie centralne to mieliśmy w poprzednim, słusznym minionym ustroju.

A miał pomagać premierowi Rafał Brzozka, właściciel części InPostu w upraszczaniu procedur dotyczących działalności gospodarczej. I co z tego wyszło? Ano przysłowiowe nici, bo wprawdzie nie znam procedur w różnych gałęziach gospodarki czy też działalności przedsiębiorców, ale w branży turystycznej te procedury są bardzo mocno zagmatwane i nie ma roku, by na działających w tej dziedzinie, nie nakładać nowych, najczęściej bzdurnych obowiązków administracyjnych. Oczywiście jest też fakt, że za tymi nowymi obowiązkami idą nowe obciążenia finansowe, bo budżet woła „jeść” a minister Domański ma pustawy spichlerz.

Inny przykład to zbiurokratyzowanie służby zdrowia. Niby, na chłopski rozum sprawa jest prosta. Płacimy składki zdrowotne, chorujemy, idziemy do lekarza i zdrowiejemy. Rzeczywistość jednak mocno skrzeczy w tym względzie. Każda lekarska, a nawet pielęgniarska czynność obrosła w jakieś procedury, dokumentowanie, wypełnianie sprawozdań itp. Zrozumiałym jest, że każda wizyta czy proces leczenia powinien zostać jakoś udokumentowany, by wyjaśniać ewentualne spory i niejasności, ale bez przesady. Kiedyś wystarczyła kartoteka pacjenta czy też szpitalna historia choroby. Lekarz, podobnie jak i nauczyciel, to obecnie na poły urzędnik, zavalony stosami papierków bądź zawiłymi skryptami w laptopie.

I trochę nie dziwota, że korzystając z zawiłości systemu i jego beznadziejności, są mniej uczciwi medycy, pracujący na kilku etatach, a doba dla nich to 36 godz. I niechby zarabiali tyle co teraz, ale niechby to też miało jakieś logiczne podstawy. Kolejny przykład to skomplikowane instrukcje obsługi. Człowiek kupuje jakąś drobną rzecz, np. wyciskarkę do cytrusów. A do niej dołączona jest kilkudziesięciostronicowa instrukcja w kilku językach. Po co i dlaczego – nie wiadomo, bo na ten zdrowy chłopski rozum, wszystko jest jasne i wiadome. Niedługo także instrukcję dołączać będą do łopaty czy widelca, bo nuż ktoś sobie zrobi krzywdę i wytoczy proces producentowi, że np. szpadlem można sobie uciąć palec u nogi.

A to wszystko ma dwa podłoża. Pierwsze to roszczeniowość ludzi w każdym życiowym przypadku. Czy to żale do w/w producenta szpadli, lekarza, nauczyciela, urzędnika i chlebowadcy. Więc oni wszyscy zabezpieczają się jak mogą, co skutkuje rozrostem administracji w papierowej bądź komputerowej formie. Drugie dno to takie, że wychowaliśmy społeczeństwo mało rozumnych potomków, którym trzeba wyłożyć kawę na ławę i najlepiej drukowanymi literami, bo życie ich niczego nie nauczyło, jakoż i rodzice. Bo tak, na zdrowy chłopski rozum, wiele spraw mogłoby być prostszych, jak choćby proces nauki życiowych czynności, jak jedzenie nożem i widelcem bądź zdobywanie samodzielnie tzw. wiedzy ogólnej. Ale to tego trzeba odrobiny chęci i szczątkowych aby zainteresowań.

Szkoda, bo życie mogłoby być piękniejsze, gdyby było prostsze i pozwalało cieszyć się właśnie prostymi sprawami, jak kwitnący kwiatek, spacer z małżonkiem, chleb z masłem, czy nawet to, że pada deszcz lub świeci słońce. Może jednak zdrowy chłopski rozum już zanika, a może już wcale nie istnieje...

Wawrzyniec Jasiński

Burmistrz Gogolina serdecznie zaprasza na

OTWARCIE PARKU ZIOŁ

PRZY UL. DĘBOWEJ W GOGOLINIE

Na część artystyczno - edukacyjną zapraszamy do Ogrodu Owocowego w Gogolinie!

13 WRZEŚNIA GODZ. 15:00

15:00 → ul. Dębowa

- oficjalne przecięcie wstęgi i otwarcie "Parku Ziół"
- gry i zabawy z nagrodami dla najmłodszych

15:30 → Owocowy Ogród

- koncert z nagrodami "Kolorowa Magda Show Eco"
- pokaz kulinarny - zioła w kuchni molekularnej
- stoiska animacyjne:
- las w słoiku, eko- doniczki, eko-brelotki,
- eko-bransoletki, sadzenie ziół, warsztaty z cieczy nienewtonowskiej, aromaterapia w Twojej łazience
- ziołowa piana party
- rozstrzygnięcie konkursu plastycznego

Pokaz kulinarny poprowadzi Patryk Buchta - szef kuchni, nominowany do Kulinarynych Oskarów.

Dla wszystkich uczestników
 Ziołowy poczęstunek: cynamonki, lemoniada i pieczony ziemniak z zgiem!

Fundusze Europejskie dla Opolskiego | Rzeszpolniska Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | OPOLSKIE

Projekt sfinansowany w ramach realizacji projektu „Zioła mają moc – odkryjmy razem potencjał natury w Aglomeracji Gogolin” realizowanego w ramach FEOP 02.06-07.09-001/23 Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021-2027 dla Subregionu Aglomeracja Opolska Działanie 2.8 Ochrona różnorodności biologicznej

Udział w wydarzeniu jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na wykorzystanie wizerunku przez Organizatora w celach promocyjnych.

Walce na podium

Sołectwo Walce ma powody do świętowania. Podczas Wojewódzkich Dożynek w Kluczborku mieszkańcy zdobyli II miejsce w konkursie „Piękna Wieś Opolska”. To nie jedyny sukces - walecka korona dożynkowa została wyróżniona w kategorii „Debiut”.



Z dożynek wojewódzkich mieszkańcy wrócili z nagrodami.

Tegoroczne Wojewódzkie Dożynki w Kluczborku były okazją do zaprezentowania dorobku sołectw z całego regionu. Gminę Walce reprezentowało sołectwo Walce – i wróciło z dwoma powodami do dumy.

W konkursie „Piękna Wieś Opolska” Walce zajęły II miejsce. Jury doceni-

ło pracę i zaangażowanie mieszkańców w rozwój oraz promocję swojej miejscowości.

Na tym jednak lista sukcesów się nie kończy. Walecka korona dożynkowa otrzymała wyróżnienie w kategorii „Debiut”.

Oba wyróżnienia są efektem pracy mieszkańców

i osób zaangażowanych w przygotowanie reprezentacji Walce na wojewódzkie święto plonów.

Mieszkańcy Walce pokazali, że lokalna aktywność, pomysłowość i wspólna praca potrafią przynieść naprawdę dobre efekty.

(wh), fot. gmina Walce

„Dziady” zabrzmiały na Narodowym Czytaniu

W sobotę, 5 września, w Walcach odbyła się tegoroczna odsłona Narodowego Czytania. Tym razem uczestnicy sięgnęli po „Dziady” Adama Mickiewicza.



Za nami spotkanie z polską literaturą w wyjątkowej atmosferze.

Spotkanie z polską literaturą odbyło się na placu przy tężni solankowej za budynkiem Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach. Fragmenty dramatu Mickiewicza czytali przedstawiciele władz samorządowych, Gminnej Rady Seniorów, Młodzieżowej Rady Gminy oraz Centrum Kultury i Czytelnictwa.

„Dziady” to jedno z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu. Podczas sobotniego spotkania mieszkańcy mogli przypomnieć sobie jego niezwykły, pełen tajemnic i symboli klimat.

Nie zabrakło również czasu na rozmowy i wspólne spędzenie czasu przy herbatce i słodkim poczęstunku.

Narodowe Czytanie stało się więc nie tylko spotkaniem z klasyką polskiej literatury, ale także okazją do międzypokoleniowego spotkania mieszkańców.

Wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem Pary Prezydenckiej.

(wh), fot. (CKiC Walce)

Uwaga kierowcy: w niedzielę zamkną ul. Opolską w Walcach

W niedzielę, 13 września, kierowcy muszą liczyć się z czasowym zamknięciem ul. Opolskiej w Walcach. Powodem będzie korowód dożynkowy. Utrudnienia potrwać około godziny.

W związku z organizacją wydarzenia „Dni Partnerstwa – Dożynki 2026” w niedzielę, 13 września, przez Walce przejdzie korowód dożynkowy.

Na czas jego przemarszu ul. Opolska zostanie czasowo zamknięta dla ruchu.

Utrudnienia zaplanowano w godzinach 13.30–14.30.

Kierowcy powinni w tym czasie zachować szczególną ostrożność i stosować się do poleceń osób zabezpieczających trasę korowodu. Warto również uwzględnić zamknięcie ulicy w planowaniu przejazdu przez Walce.

Czasowe utrudnienia mają zapewnić bezpieczeństwo uczestnikom dożynek oraz mieszkańcom.

Jeśli planujecie przejazd przez Walce w niedzielne popołudnie, lepiej wziąć pod uwagę tę godzinową przerwę w ruchu.

(wh)

Zobaczył ogień i nie czekał

Oliver Maciejek zauważył pożar w Zabierzowie i natychmiast zawiadomił strażaków. Płomienie objęły suche pozostałości roślinne i trawę na skraju boiska. Według zgłoszenia ogień mógł sięgać nawet kilku metrów. Teraz uczeń Publicznej Szkoły Podstawowej w Brożcu został oficjalnie wyróżniony przez wójta gminy Walce.

24 lipca wieczorem w Zabierzowie mogło skończyć się znacznie poważniej. Na skraju boiska zapaliły się pozostałości roślinne oraz sucha trawa. Ogień został zauważony przez Olivera Maciejka, ucznia Publicznej Szkoły Podstawowej w Brożcu.

Chłopiec nie zignorował zagrożenia. Szybko zawiadomił Straż Pożarną.

Zgłoszenie wpłynęło o godz. 20.58. Według informacji przekazanej dyspozytorowi płomienie mogły sięgać nawet 5–7 metrów. Na miejsce skierowano trzy zastępy: OSP Zabierzów, OSP Stradunia oraz JRG Krapkowie. Szybka reakcja pozwoliła strażakom odpowiednio wcześniej podjąć



Czasem najważniejsze jest po prostu zauważyć zagrożenie i nie przejść obok niego obojętnie.

działania i ograniczyć ryzyko rozprzestrzenienia się ognia.

Wraz z początkiem roku szkolnego Oliver został za

swoją postawę oficjalnie wyróżniony. 1 września wójt gminy Walce Rafał Miczka skierował do niego podziękowanie za zachowanie 24 lipca.

„Dzięki czujności, szybkiej reakcji po zauważeniu pożaru oraz niezwłocznemu zawiadomieniu Straży Pożarnej możliwe było ograniczenie ryzyka rozprzestrzenienia się ognia” podkreślił wójt w podziękowaniu. W piśmie skierowanym do ucznia zaznaczył również, że jego zachowanie jest przykładem odpowiedzialności, odwagi i troski o bezpieczeństwo innych.

Szkoła również nie kryje dumy ze swojego ucznia.

(laba), fot. (PSP Brożec)

Nagrodzili za zaangażowanie

20-osobowa grupa mieszkańców gminy Walce - społeczników i pań z Kół Gospodyń Wiejskich - spędziła 28 i 29 sierpnia w partnerskiej gminie Česká Ves w Czechach. Wyjazd był podziękowaniem za ich zaangażowanie w życie lokalnej społeczności.



Takie spotkania pokazują, że współpraca partnerska to nie tylko oficjalne wizyty i podpisane umowy.

Do Českiej Vsi pojechało 20 osób, które na co dzień aktywnie włączają się w organizację wydarzeń i działania na rzecz mieszkańców gminy Walce. Wśród nich znalazły się m.in. panie z Kół Gospodyń Wiejskich oraz lokalni społecznicy.

Na miejscu czekała na nich 10-osobowa grupa czeskich społeczników. Była okazja, żeby

poznać bliżej okolicę, ale przede wszystkim spotkać się, porozmawiać i wymienić doświadczeniami. Nie zabrakło wspólnego czasu i integracji.

Wizyta w Czechach nie była jednak końcem spotkania. Wkrótce mieszkańcy Českiej Vsi przyjadą z rewizytą do gminy Walce. Tym razem to oni będą mieli okazję poznać lokalnych

społeczników, nasze miejscowości i zobaczyć, jak wygląda życie gminy od środka.

Dla uczestników wyjazdu była to nie tylko forma podziękowania za dotychczasową pracę, ale także okazja do nawiązania nowych znajomości i inspiracji do kolejnych wspólnych działań.

(laba), fot. Maria Kubis

Dni Partnerstwa Dożynki 2026



Sobota, 12.09.2026 r.

20:00 Zabawa taneczna z zespołem **COMODO**

Walce

plac przy Centrum Kultury
i Czytelnictwa w Walcach

Niedziela, 13.09.2026 r.

10:30 Msza Święta w kościele pw. św. Walentego w Walcach

13:30 Zbiórka korowodu dożynkowego

14:00 Przemarsz korowodu dożynkowego na plac przy
Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach

ok. 15:00 Ceremonia Dożynkowa.

Tradycyjne przekazanie chleba przez Starostów Dożynek

Występy zespołów tanecznych Mini Exit, Exit, Exit Elit oraz „Przecinek”,
działających przy Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach

16:00 Grzegorz Poloczek – koncert i humor po śląsku

17:40 Golden Mix

19:00 Czeska kapela Brass Band Sohaj

20:00 Zabawa taneczna z zespołem

PRESTO



PRESTO



Interreg



Współfinansowane
przez Unię Europejską

CKiC

CENTRUM
KULTURY
I CZYTELNICTWA
W WALCACH

gmina
WALCĘ

**ČESKÁ
Ves**

Czechy – Polska

Ruszają konsultacje planów zagospodarowania

Burmistrz Zdzieszowic ogłosił rozpoczęcie konsultacji społecznych dotyczących projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla sołectw Żyrowa, Jasiona, Oleszka oraz Januszkowice. Mieszkańcy mogą zapoznać się z dokumentacją, składać uwagi oraz uczestniczyć w spotkaniach i dyżurach projektanta w wyznaczonych terminach.

W gminie Zdzieszowice rozpoczęły się dwa postępowania związane z opracowaniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Pierwsze z nich dotyczy wsi Żyrowa, Jasiona i Oleszka, drugie – wsi Januszkowice. Obie procedury zostały zainicjowane na podstawie odrębnych uchwał Rady Miejskiej w Zdzieszowicach, podjętych 28 lutego 2024 roku.

Konsultacje dla planu obejmującego Żyrową, Jasionę i Oleszkę potrwać od 19 października do 20 listopada. W przypadku Januszkowic termin konsultacji wyznaczono wcześniej – od 16 września do 16 października 2026 roku.

W obu przypadkach przewidziano te same formy udziału społeczeństwa. Uwagi do projektów można składać pisemnie, za pomocą obowiązującego formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, na adres Urzędu Miejskiego w Zdzieszowicach, albo drogą elektroniczną na adres e-mail: um@zdzieszowice.pl lub



Dla obu projektów zaplanowano spotkania otwarte poprzedzone prezentacją.

za pośrednictwem systemu e-Doręczeń. Osoba składająca wniosek zobowiązana jest podać imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania lub siedziby, adres poczty elektronicznej (jeśli go posiada) oraz wskazać, czy jest właścicielem bądź użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Dla obu projektów zaplanowano spotkania otwarte poprzedzone prezentacją. Dla sołectw Żyrowa, Jasiona i Oleszka spotkanie odbędzie się 29 października o godzinie 16.00 w sali narad B112

urzędu przy ul. Bolesława Chrobrego 34. Dla Januszkowic spotkanie wyznaczono na 24 września 2026 roku, również o godzinie 16.00 w tej samej sali. Udział zdalny w obu spotkaniach jest możliwy pod warunkiem zgłoszenia chęci uczestnictwa na adres azimerman@zdzieszowice.pl – odpowiednio do 27 października (do godz. 12.00) w przypadku pierwszego planu oraz do 22 września (do godz. 12.00) w przypadku planu dla Januszkowic. Zgłoszeni uczestnicy otrzymają link do spotkania online.

Przewidziano także dyżury projektanta. Dla planu dotyczącego Żyrowej, Jasiony i Oleszki dyżur zaplanowano na 6 listopada w godzinach 15.30–17.30. Dla Januszkowic dyżur odbędzie się 2 października 2026 roku, także w godzinach 15.30–17.30. Miejsce dyżurów to sala B112 w siedzibie urzędu. Udział zdalny podczas dyżurów wymaga wcześniejszego zgłoszenia mailowego na adres azimerman@zdzieszowice.pl – dla pierwszego planu do 4 listopada do godz. 12.00, dla

drugiego – do 30 września do godz. 12.00.

Projekty planów wraz z prognozami oddziaływania na środowisko są udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu pod adresem <https://bip.zdzieszowice.pl/> w zakładce dotyczącej miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego – konsultacje. Dokumenty można również oglądać w siedzibie urzędu, w pokoju A01, w godzinach pracy urzędu, odpowiednio do końca każdego z terminów konsultacji.

Jednocześnie w ramach obu postępowań istnieje możliwość składania uwag do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, czyli do prognozy oddziaływania na środowisko sporządzonej dla każdego z projektów. Uwagi w tej sprawie można kierować w tych samych terminach, co uwagi do samych planów, w formie pisemnej na adres urzędu, elektronicznie na adres um@zdzieszowice.pl, za pośrednictwem e-Doręczeń lub ustnie do protokołu.

(matt), fot. Canva, gmina Zdzieszowice

Wodny tor i muzyczny akcent

Miejskie kąpielisko w Zdzieszowicach zorganizowało 28 sierpnia finał sezonu letniego. W programie znalazł się m.in. koncert Aleksandry Grzywaczyk.

Na terenie Kąpieliska Miejskiego w Zdzieszowicach odbyło się wydarzenie podsumowujące sezon wakacyjny. Organizatorzy przygotowali dla gości atrakcję wodną w postaci dmuchanego toru, z której można było korzystać przez cały dzień.

Wieczorem głównym punktem programu był występ artystyczny. O godzinie 20.00 na scenie pojawiła się Aleksandra Grzywaczyk wraz z zespołem. Muzycy wykonali utwory z repertu-



Na scenie wystąpiła Aleksandra Grzywaczyk wraz z zespołem.

aru polskich i zagranicznych wykonawców.

(matt), fot. (MGOKSiR Zdzieszowice)

Nowe oświetlenie na kluczowym odcinku miasta

Gmina Zdzieszowice podpisała umowę na przebudowę oświetlenia ulicznego przy ul. Góry Św. Anny w Zdzieszowicach. Zadanie obejmuje wymianę opraw na odcinku między dwoma rondami, a jego wartość wynosi 154 tys. zł. Prace potrwać około 2,5 miesiąca i obejmują zarówno projekt, jak i realizację.

14 sierpnia władze gminy Zdzieszowice podpisały umowę na kompleksowe wykonanie dokumentacji projektowej oraz robót budowlanych związanych z modernizacją infrastruktury świetlnej w mieście.

– Podpisaliśmy umowę na wykonanie dokumentacji projektowej oraz realizację robót związanych z przebudową oświetlenia – mówi zastępca burmistrza Zdzieszowic Sabina Kurdyna. – W ramach tego zadania zostanie wymienione istniejące oświetlenie wzdłuż ulicy Góry Św. Anny, od ronda przy ul. Nowej do ronda na Starym Osiedlu. Będzie to nowoczesne, energooszczęd-



Jak poinformowała zastępczyni burmistrza Zdzieszowic Sabina Kurdyna, obecnie trwają prace nad projektem.

ne oświetlenie. Obecnie jesteśmy na etapie prac projektowych.

Nowe lampy, wyposażone w technologię LED,

zostaną dostosowane do parametrów wymaganych dla dróg publicznych.

(matt), fot. Google Maps, Canva

Rozbudowa ulicy Nowej w Krępnej

Od 31 sierpnia rozpoczęły się roboty przy rozbudowie ulicy Nowej w Krępnej. Inwestycja wymusza zmiany dla ruchu.

W gminie Zdzieszowice realizowana jest inwestycja pod nazwą „Rozbudowa drogi gminnej nr 106037 O – ul. Nowa w Krępnej”. W związku z wejściem wykonawcy na plac budowy wprowadzona została czasowa organizacja ruchu. Droga na czas prowadzenia prac będzie zamknięta dla ruchu tranzytowego. Wyjątek stanowią dojazdy do posesji zlokalizowanych przy ul. Nowej.

Zakończenie inwestycji przewidziano na listopad 2026 roku. Użytkownicy drogi oraz



Zakończenie inwestycji przewidziano na listopad 2026 roku.

mieszkańcy proszeni są o zachowanie ostrożności w rejonie prowadzonych prac oraz o stosowanie się

do oznakowania drogowego.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Mobilna klinika w Krapkowicach – przebadano 70 dzieci

Dziesiątki dzieci z powiatu krapkowickiego skorzystało z bezpłatnych badań USG. W środę, 2 września, na parkingu przy McDonald's przy ul. Prudnickiej 35 stanęła Mobilna Klinika Fundacji Ronalda McDonalda. Lista uczestników zapełniła się w zaledwie trzy godziny.

To już druga wizyta Mobilnej Kliniki w Krapkowicach. Tegoroczna akcja potwierdziła, że rodzice bardzo chętnie korzystają z możliwości wykonania specjalistycznych badań profilaktycznych swoim dzieciom.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z frekwencji, gdyż w badaniach udział wzięło 70 dzieci z całego naszego powiatu – mówi „Tygodnikowi Krapkowickiemu” Sonia Zagartowska, kierownik restauracji McDonald's w Krapkowicach. – Obserwujemy, że zainteresowanie akcją rośnie z edycji na edycję. Po ogłoszeniu zapisów już w sierpniu lista zapełniła nam się w 3 godziny – dodaje.

Badania trwały od 9 do 17. Mogły z nich skorzystać dzieci w wieku do 6 lat. Każda wizyta trwała ok. 15 minut. Wykonywano m.in. badania tarczycy, węzłów chłonnych, jamy brzusznej,



Dzięki Mobilnej Klinice rodzice z powiatu krapkowickiego mogli przebadać swoje dzieci bez dojazdów do specjalistycznych szpitali.

a u chłopców także moszny. Badania prowadzili doświadczeni radiolodzy dziecięcy.

– Wykonujemy u dzieci badania tarczycy, brzuszka,

u chłopców również badania moszny. Samo badanie jest niebolesne, sprawdzamy prawidłowość wykształcenia narządów i szukamy ewentu-

alnych patologii – tłumaczy dr Daniel Hołownia, specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej. – To bardzo ważne badania. Przy takich badaniach

skupiamy się na poszukiwaniu wczesnych zmian nowotworowych, zanim dadzą one objawy kliniczne – mówi doktor.

Rodzice otrzymywali wynik bezpośrednio po badaniu, wraz z informacją o stanie zdrowia dziecka i ewentualnymi zaleceniami.

– Każdy rodzic po badaniu bezpośrednio dostaje wynik oraz informację, czy dziecko jest zdrowe, czy wykryto jakieś nieprawidłowości oraz ewentualne wskazówki, co rodzic dalej powinien robić – dodaje dr Daniel Hołownia.

Za sprowadzeniem Mobilnej Kliniki do Krapkowic stoi Agata Przybyła, prowadząca restaurację McDonald's w naszym regionie. Do współpracy zaprosiła lokalnych partnerów, m.in. gminę Krapkowice, Bank Spółdzielczy w Krapkowicach, Hotel Restaurację Karolinkę oraz „Tygodnik Krapkowicki”.

Do tej pory w ramach programu przebadano już ponad 101 tysięcy dzieci w całej Polsce.

– Program „NIE nowotworom u dzieci” Fundacji Dom Ronalda McDonalda działa od 2005 roku i umożliwia dzieciom w wieku od 9 miesięcy do 6 lat dostęp do bezpłatnych, kompleksowych badań USG na pokładzie specjalistycznego ambulansu – mówi Agata Przybyła, prezes zarządu mRestaurants sp. z o.o., franczyzobiorca McDonald's.

W Krapkowicach po badaniu każde dziecko otrzymało upominki: pluszaka, książeczkę, kolorowankę oraz owoce. Dzieci odwdzięczyły się organizatorom kolorowymi rysunkami, które można podziwiać na jednej ze ścian w krapkowickiej restauracji McDonald's.

David Laskowski



MAKRUS
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

WIETRZENIE MAGAZYNÓW!



14-27.09

OD 14 DO 27 WRZEŚNIA

25%

**CENY SPADNĄ
NAWET O**

MAKRUS
Ul. Ks. Koziółka 2,
47-303 Krapkowice



**ATRAKCYJNE
CENY**



**SZEROKI
WYBÓR**



**SZYBKA
REALIZACJA**

ZAPLANUJ ZAKUPY I SKORZYSTAJ Z OKAZJI!

Dokończenie ze str. 1.

Nocne „rajdy” na Prudnickiej

O sprawie poinformował nas jeden z czytelników (dane do wiadomości redakcji). Odwiedził „Tygodnik Krapkowicki” i opowiedział o codzienności na Prudnickiej. Jak relacjonował, niemal każdej nocy kierowcy urządzają sobie tam „rajdy”. Samochody pędzą z nadmierną prędkością, nie zważając na przejścia dla pieszych, które znajdują się na tym odcinku. Zdaniem mężczyzny kierowcy rozpędzają się tuż za rondem i gnąją w stronę domu kultury, przed którym dopiero zwalniają. Uciążliwe są również wydechy. Mieszkaniec podejrzewa, że część pojazdów może mieć zmodyfikowane układy wydechowe – najprawdopodobniej pozbawione tłumików – co potęguje hałas do nieprzyzwoitego poziomu. Najgorzej ma być w weekendowe noce – od piątku do niedzieli.

Jak przyznaje mieszkaniec Prudnickiej, sprawa była już wielokrotnie zgłaszana na policję, ale – jego zdaniem – funkcjonariusze pozostają nieco bierni. Sytuacja wciąż się nie poprawiła. Mieszkańcy apelują o patrole, wskazując nawet konkretne godziny, w których problem się nasila: między 21.30 a 22.00.

– W sierpniu ubiegłego roku wysłałem pismo w tej sprawie do komendanta powiatowego i do dziś nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Jestem ciekaw, co się z nim stało – mówi rozgoryczony mieszkaniec (dane do wiadomości redakcji).

Zdaniem interweniującego, policyjny radiowóz pojawia się czasem w okolicy, ale najczęściej stacjonuje akurat przy domu kultury – tam, gdzie kierowcy już zwalniają.

Problem narasta wcześniej, na prostym odcinku drogi – i tam właśnie policji brakuje.

Nasi rozmówcy nie mają wątpliwości co do marek pojazdów, które z nadmierną prędkością przemykają na tzw. zderzaku. W rozmowie z nami wskazują konkretnie na BMW i Mercedesy.

– Szkoda pieniędzy na taką policję – denerwuje się mieszkaniec. – Gdy dzwoniemy, pytają o numery rejestracyjne, marki, konkretne dane. A od czego oni są? My zgłaszamy problem, niech się nim zainteresują. Dlaczego to my mamy odrabiać ich pracę i zbierać dowody? Od tego są właśnie oni – kwituje.

W dniu interwencji mieszkaniec poinformował nas, że problem był też wielokrotnie zgłaszany na Krajową Mapę Zagrożeń. Sprawdzili-

śmy – rzeczywiście, na dzień 18 sierpnia na wskazanym odcinku drogi widniało dziewięć zgłoszeń w kategorii przekraczania dozwolonej prędkości, z czego większość dotyczyła godzin 21.30–22.00. Wpłynęły one m.in. 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12 i 15 sierpnia.

– Mimo zgłoszeń na policję i do mapy zagrożeń... nic się nie zmienia. Kierowcy robią, co chcą – skarży się mieszkaniec. – Mamy tego serdecznie dosyć. Dlaczego policja nie może choćby wieczorem, między 21.00 a 22.00, czatować w nieoznakowanym pojeździe? – pytają z nadzieją.

Obawy mieszkańców podsycają także przejścia dla pieszych, których na tym odcinku nie brakuje.

– Przy takiej prędkości, jeśli ktoś wejdzie na pasy, kierowca nie zdąży wyhamować – ostrzega mężczyzna.

To jednak nie wszystko. W ubiegłym tygodniu do naszej redakcji zgłosiła się również inna właścicielka jednego z domów jednorodzinnych przy Prudnickiej, uskarżając się na nocny hałas, który – jak mówi – odbiera jej rodzinie spokojny sen.

Policja tłumaczy...

O stanowisko w tej sprawie poprosiliśmy Komendę Powiatową Policji w Krapkowicach. Wypowiedział się rzecznik prasowy mł. asp. Dominik Wilczek. Przyznał, że funkcjonariusze regularnie podejmują interwencje na ul. Prudnickiej i wymieniał szereg działań: zatrzymanie kierowcy z przekroczoną liczbą punktów karnych (6 stycznia, godz. 20.38), nietrzeźwego kierow-

cego (14 stycznia, godz. 6.36), osobę poszukiwaną (1 lutego, godz. 16.27), kolejnego nietrzeźwego (4 lutego, godz. 16.49), kierowcę kradzionego pojazdu (27 lutego, godz. 22.46), osobę bez uprawnień (13 czerwca, godz. 11.05), następnego nietrzeźwego (21 czerwca, godz. 7.56), a także kontrolę trzech rowerzystów bez kasków (1 lipca, godz. 12.22). Jak zaznacza rzecznik, kontrole odbywają się o różnych porach i przynoszą wymierne efekty.

Odnosząc się do kwestii zeszłorocznego pisma, potwierdził, że trafiło ono do komendy.

– Z dokumentacji archiwalnej wynika, że 20 sierpnia 2026 roku Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Krapkowicach kontaktował się telefonicznie z wnioskodawcą – mówi Dominik Wilczek. – Poinformował go, że w ramach służb zostaną dyslokowane patrole ruchu drogowego oraz prewencyjne, ukierunkowane na zwalczanie przekraczania prędkości i kontrolę układów wydechowych pojazdów. Ponadto naczelnik zwrócił się z prośbą

o przesłanie nagrania z telefonu komórkowego, jednak mężczyzna stwierdził, że film został już usunięty.

Policja zapewnia, że zgłoszenia mieszkańców traktuje priorytetowo i z pełną powagą.

– W tym przypadku nie było inaczej – dodaje rzecznik. – Po zgłoszonym problemie zwiększyliśmy aktywność funkcjonariuszy Ognia Patrolowo-Interwencyjnego, szczególnie w zakresie pojazdów emitujących nadmierny hałas. Służby odbywały się i nadal cyklicznie odbywają w tym rejonie, również w porze nocnej, z wykorzystaniem nieoznakowanych radiowozów, aby skutecznie zwalczać nieprawidłowe zachowania na drodze.

Mimo tych zapewnień część mieszkańców ulicy Prudnickiej pozostaje nieco sceptyczna.

– Mamy tego serdecznie dosyć i boimy się, że któregoś dnia ktoś zginie – kończą zgodnie, a w ich głosach słychać już nie tylko zniecierpliwienie, ale i autentyczny strach.

(mim)

Rozpylił gaz w szkole

Do nietypowego zdarzenia doszło w piątek 4 września około godziny 15.00 w jednej ze szkół w Zdieszowicach. Na miejsce zostali wezwani policjanci, a zgłoszenia dokonała pracownica sekretariatu szkoły oraz nauczyciel wychowania fizycznego.

Jak ustalono, około godziny 14.15 na korytarzu szkolnym przed salą gimnastyczną 19-letni były uczeń szkoły rozpylił gaz. W tym czasie w zajęciach uczestniczyła klasa licząca 14 uczniów oraz nauczyciel. Na szczęście w wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń.

– W zajęciach brała udział klasa składająca się z 14 uczniów i nauczyciel. W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek.

Na miejscu pojawili się również strażacy z PSP Krapkowice oraz OSP Żyrowa, którzy przewietrzyli pomieszczenia szkolne. Policjanci zabezpieczyli monitoring, a także sporządzili notatkę urzędową.

(mim)

Dożynki w Zdieszowicach

5 września mieszkańcy Zdieszowic uczestniczyli w dożynkach, które zorganizowano w Starej Części Miasta. Uroczystości rozpoczęły się korowodem dożynkowym, który wyruszył z ul. Miarki w stronę miejscowego kościoła pw. św. Antoniego, gdzie odprawiona została msza święta. Po niej uczestnicy przeszli na miejsce biesiadowania.



Mieszkańcy Zdieszowic uczestniczyli w dożynkach, które zorganizowano w Starej Części Miasta.

Gościem specjalnym wydarzenia był Michał Froehlich, znany w mediach społecznościowych jako Pan Babcia, który popołudniu zaprezentował pokaz kulinarny. Organizatorzy przygotowali także zabawę taneczną z DJ-em, dmuchańce, przejażdżki konne dla dzieci,

bezpłatną watę cukrową i popcorn oraz poczęstunek ze stołu wiejskiego.

Burmistrz Zdieszowic Sylwester Gidel, odnosząc się do tego wydarzenia podkreślił, że dożynki w Starej Części Miasta były okazją do wspólnego prze-

żywania lokalnych zwyczajów. Zwrócił uwagę na znaczenie tradycji, pracy rolników i wszystkich, którzy przyczyniają się do tego, że chleb trafia na stoły mieszkańców.

(matt), fot. Fb Stara Część Miasta Zdieszowice - Stowarzyszenie Dolina Odry

TRANS-PEL
Piotr Pelka
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrza
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Rywalizowali z wędką w rękę

W sobotę 8 sierpnia nad stawem w Dobrej odbyły się zawody wędkarskie dla juniorów, zorganizowane przez Koło Polskiego Związku Wędkarskiego w Strzeleczkach. Rywalizacja, która odbyła się pod patronatem Henryka Koja, zgromadziła 13 młodych uczestników, którzy z wielkim zaangażowaniem walczyli o jak najlepsze wyniki.



W tych zawodach przede wszystkim liczyła się dobra zabawa i pasja do wędkowania.

Po kilkugodzinnych zmaganiach najlepszy okazał się Dorian Du-

lemba, który zdobył 4850 punktów, pewnie zwyciężając w stawce. Drugie

Rywalizacja była za-
cięta, jednak w tych za-
wodach przede wszystkim
liczyła się dobra zabawa
i pasja do wędkowania.
Nie zabrakło pucharów
dla najlepszych oraz gra-
tulacji od opiekunów i
rodziców, którzy dopin-
gowali młodych wędkar-
zy z brzegu. Zawody w
Dobrej po raz kolejny
pokazały, że wędkarstwo
wśród najmłodszych ma
się dobrze.

(mim), fot. (PZW
Strzeleczki)

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Gruba kreska i przymknięte oko

Polacy lubią tak sobie przymknąć oko na problemy, afery i aferki. Oczywiście innym (Niemcom na przykład) z przyjemnością wytykamy i wypominamy, ale swojego tykać nie lubimy. Bo co swoje, to swoje. Ta mentalność ciągnie się za nami przez dzieje. Po zmianach ustrojowych zrobiliśmy politykę grubej kreski, wybaczyliśmy naszym „komuchom”, przymknęliśmy oko na masową prywatyzację i na to, że ktoś nieźle dorobił się na państwowym interesie.

Takie to były czasy, bo ktoś owszem – tracił, ale inni zyskiwali. Kto żył w latach dziewięćdziesiątych, ten doskonale pamięta, jak skrajna bieda i nędza splatały się z dopiero raczkującym światem biznesu – nieco groteskowym, prześmiewczym, jak z filmu „Pieniądze to nie wszystko”. Takie sceny były wtedy na porządku dziennym: gdzieś tam oblali faceta w garniturku gnojówką, gdzieś pojawiały się telefony komórkowe wielkości cegły, no i koniecznie musiał być mercedes trzymany pod trzema kłódkami, żeby broń Boże ktoś go nocą nie wywiózł ze stodoły.

Dobrym ekspertem od tamtych „dzikich lat” jest profesor Antoni Dudek. Jedni kojarzą go z uniwersyteckich ławek, inni z programów publicystycznych i srebrnego ekranu. Opowiadać to on potrafi, a jego uwagi i spostrzeżenia bywają celne. Z manickim uporem nieraz słucham jego niespełna godzinnych wykładów na YouTube o tym, jak to właśnie wtedy wyglądało. I tu mam pewne „ale”.

Dobra, ktoś mógłby powiedzieć: co taki względnie młody – bo trzydziestoletni szczył jak ja – może wiedzieć o tym, jak było po 1989? No ale każdemu wolno nie tylko kochać, ale także szperać w źródłach historycznych, książkach, prasie i IPN-ie. A to miłuję bardzo. Stąd właśnie mój niepokój po obejrzeniu materiału na temat afery Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego – w skrócie FOZZ.

Co to było? Myślę, że wielu z Was nie trzeba tłumaczyć, bo pamięta. Afera FOZZ, nazywana „matką wszystkich afer”, polegała na gigantycznej defraudacji środków publicznych, które oficjalnie miały skupować polskie długi na rynku wtórnym. W praktyce pieniądze te były wyprowadzane za pośrednictwem fikcyjnych spółek na prywatne konta.

Owszem, Dudek trafnie diagnozuje najczulsze punkty tego hochsztaplerstwa, ale lubi też iść na skróty – jakby umniejszając rangę problemu. Trochę przymyka oko na to, że w dość niewyjaśnionych okolicznościach zmarł pracownik Najwyższej Izby Kontroli Michał Falzmann, a później w tajemniczym wypadku samochodowym zginął prezes NIK-u profesor Walerian Pańko – na krótko przed tym, jak miał przedstawić przed wysoką izbą materiały obciążające ludzi ze świata polsko-zagranicznej finansjery. Dudek w swoim wykładzie jakby machnął na to ręką, twierdząc, że przecież każdy może umrzeć. Zresztą podobnie mówi o Lepperze w innym materiale.

Czy jednak naprawdę dziś – po tylu latach od rozruchu tej korupcyjnej maszynierii i po tylu rozprawach sądowych – powinniśmy tak lekko o tym mówić i przymykać oko? Sam Dudek zresztą nie zgadza się, jakoby to była „matka wszystkich afer”, bo – jego zdaniem – były gorsze, jak chociażby powszechna prywatyzacja z czasów rządu Suchockiej. A zatem trochę łagodzi i przymyka oko. Ale takie machnięcie ręką chyba nie jest do końca fair, bo rozkradziono przecież grube pieniądze. Choć wyroki zapadły wiele lat temu, o sprawie trzeba pamiętać – jak o ciężkich zbrodniach wojennych.

I teraz sedno całej sprawy, nad którą się rozwodzę. Dudkowi trzeba oddać jedno – walczy, aby teczki z procesu sądowego FOZZ trafiły do IPN-u. I słusznie. Rzeczywiście, dziś w dużej mierze tak się stało – poza... kilkoma. I tu robi się naprawdę ciekawie. Chodzi o supertajne dokumenty z nazwami podmiotów, do których trafiały lewe pieniądze.

Według różnych szacunków może to być blisko 350 milionów złotych w przeliczeniu na współczesną walutę. Te pieniądze rozdzielono na kilkadziesiąt interesantów, których nazwy figurują w tychże supertajnych teczkach. I komuś to ukrywanie chyba po dziś dzień jest na rękę. Jedni niby za to kupowali mieszkania (tak mówi się o Janinie Chim), inni mieli trochę kasy na rozruch interesu w raczkującym kapitalizmie. Lepiej więc nie wiedzieć, jak to było. Lepiej przymknąć oko.

Bo co swoje, to swoje. Tego prominentni politycy nie widzą, za to doskonale widzą niemieckie reparacje sprzed blisko stu lat i do tego chętnie wracają. Ale to już temat na inne wywody.

GMINNE DOŻYNKI

w klimacie PRL

12-13.09.2026r.

PLAC PRZY OSP TARNÓW OPOLSKI

12.09.br. SOBOTA ★

- ⌚ Godz. 16.30 – Turniej Solectw
- ⌚ Godz. 19.00 – 3.00 zabawa taneczna **MALIBU**
- ⌚ Godz. 21.30 – **MILANO**

13.09.br. NIEDZIELA ★

- ⌚ Godz. 11.15 – **Msza Dożynkowa** w Kościele pw. św. Marcina Biskupa
- ⌚ Godz. 14.00 – Wymarsz korowodu dożynkowego ul. Nowa, Klimasa na plac przy OSP
- ⌚ Godz. 15.00 – Część Obrzędowa – koncert Orkiestry Dętej ZW LHOIST S. A. – występ Zespołu Tańca Ludowego Łęczczok
- ⌚ Godz. 16.30 – Kabaret **MŁODYCH PANÓW**
- ⌚ Godz. 17.30 – Wręczenie nagród konkursów dożynkowych
- ⌚ Godz. 18.00 – **STEFANO TERRAZZINO**

★ **strefa rozrywki,**

★ **zaplecze gastronomiczne,**

★ **wiele, wiele, atrakcji**

Organizator

RADA SOLECKA TARNÓW OPOLSKI

Partner

Patronat medialny

Wsparcie finansowe



Głos czytelnika...

Kolejne głosy w sprawie parkingu

Nie milkną echa po naszym artykule dotyczącym niewłaściwie zaparkowanych samochodów na osiedlu XXX-lecia w Otmęcie. Do naszej redakcji zgłosił się kolejny mieszkaniec, który zwraca uwagę na problem nie tylko z samymi kierowcami, ale przede wszystkim z oznakowaniem tego terenu.

Jak relacjonuje, 2 września na parkingu osiedlowym na wysokości bloku nr 1 ponownie interweniowała policja. Podczas rozmowy z funkcjonariuszem mieszkańiec zwrócił uwagę na niewłaściwe oznakowanie terenu. Jak tłumaczy, wyjeżdżając na osiedle XXX-lecia od ulicy 3 Maja, stoi znak „strefa zamieszkania”, co oznacza, że pojazdy można parkować tylko w miejscach wyznaczonych. Problem w tym, że jedynymi wyznaczonymi miejscami są te przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. W związku z tym każdy samochód zaparkowany na tym parkingu stoi niezgodnie z przepisami.

– Zapytałem policjanta, czy w takiej sytuacji ukarze wszystkich kierowców, którzy tam zaparkowali, czy tylko wybiórczo – relacjonuje mieszkaniec (dane do wiadomości redakcji).



Czytelnik zwraca uwagę, że problem z parkowaniem na osiedlu XXX-lecia staje się coraz bardziej uciążliwy.

Jak dodaje, funkcjonariusz przyznał mu rację, skontaktował się z przełożonym w tej sprawie i odstąpił od karania kierowców.

Podczas rozmowy do interweniującego podchodzili mieszkańcy pobliskich bloków, którzy wyrażali oburzenie i obawiali się przyszłości po utworzeniu płatnego parkingu przed szpitalem. Czytelnik zwraca uwagę na jeszcze jeden fakt.

– Czy ktokolwiek zadba o to, by po rozbudowie szpi-

tala powstało więcej miejsc parkingowych dla mieszkańców osiedla? – Może przydałoby się postawić szlabany na wejściu w tę stronę parkingu? – pyta retorycznie.

Do tematu zapewne będziemy wracać, gdyż problem parkowania na tym osiedlu wciąż pozostaje nierozwiązany. Mieszkańcy apelują o odpowiednie oznakowanie i jasne zasady, które nie będą stawiały kierowców w trudnej sytuacji.

wysł. (mim),
fot. czytelnik

Stalowe zabezpieczanie dla zabytku

Gmina Krapkowice zawarła 23 lipca umowę na wykonanie stalowej konstrukcji z siatką, która osłoni nieczynny piec wapienniczy przy ul. Opolskiej. Wartość prac wynosi 97 500 zł, a ich celem jest ochrona przed odpadaniem luźnych elementów budowli.

Na zlecenie gminy Krapkowice rozpoczęto prace związane z tymczasowym zabezpieczeniem nieczynnego pieca wapienniczego przy ul. Opolskiej w Krapkowicach. Umowa warta 97 500 zł obejmuje wykonanie konstrukcji stalowej z siatką stalową, osłaniającą trzon pieca przed spadaniem luźnych elementów budowli.

– Zadanie to zdecydowaliśmy się wykonać z własnych środków gminy Krapkowice, głównie ze względów bezpieczeństwa, gdyż pomimo posiadanej ekspertyzy technicznej i opinii Opolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, nie udało nam się do tej pory pozyskać dofinansowania ani ze środków Rządowego Programu Odbudowy Zabytków na ratowanie zniszczonych zabytków z programu Polski Ład, ani z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – informuje zastępca burmistrza Krapkowic Arnold Jozsko. – O zabezpieczenie pieca wnioskowali też przedstawiciele okolicznych firm i mieszkańcy.

Prace pod nadzorem uprawnionego inspektora nadzoru



Piec wpisano do rejestru zabytków województwa opolskiego w 1991 roku.

prowadzi krapkowicka firma POM.

– W 2020 roku zlecieliśmy wykonanie szczegółowej ekspertyzy technicznej nieczynnego pieca wapienniczego, wpisanego do rejestru zabytków województwa opolskiego decyzją z 1991 roku – dodaje Arnold Jozsko. – Zakres opracowania obejmował szczegółową inwentaryzację pie-

ca wspomaganą skanowaniem laserowym z użyciem drona. Ekspertyza zawierała ocenę stanu zachowania wapiennika, obliczenia statyczno-wytrzymałościowe, a na podstawie pomiarów wykonano rysunki elewacji, rzutów oraz przekrojów, a także stworzono model 3D obiektu. W tym to też roku nie udało się zakwalifikować do ministerialnego programu „Ochrona Zabytków”. W 2023 roku z pięciu zadań, o które wnioskuje gmina Krapkowice, trzy na kwotę blisko 700 tysięcy złotych otrzymały dofinansowanie na renowację, konserwację i osuszenie. Były to obiekty sakralne w Krapkowicach-Otmęcie, w Rogowie Opolskim i w Kórnicach.

Zastępca burmistrza Krapkowic zaznaczył, że obecne warunki ubiegania się o dofinansowanie zewnętrzne wymagają posiadania aktualnej ekspertyzy konserwatorskiej i także wykonania dokumentacji technicznej i uzyskania pozwolenia budowlanego, ale co więcej zabezpieczenia środków, a te szacuje się na kilka milionów złotych.

(matt)

**STIEBLICH
HALLENBAU**
www.stieblich.pl



Firma Stahlbau Stieblich Budowa Hal - Biuro Projektowe Sp. z o.o. założona w 1995 roku w Krapkowicach/Walce, to odnoszący sukcesy generalny wykonawca wszelkiego rodzaju budynków ze stali i szkła, gwarantujący bezpieczeństwo konstrukcji, wydajność oraz zadowolenie klienta. Jako firma działająca na rynku międzynarodowym z ponad 30 letnim doświadczeniem w dziedzinie montażu konstrukcji stalowych, kładzie nacisk na duże zaangażowanie, wysokie wymagania jakościowe oraz działanie z perspektywą stale zmieniającej się przyszłości.

**Firma Stahlbau Stieblich zatrudni od zaraz na stanowisko:
Inżynier budowlany - Rysownik**

Zadania

1. Umiejętność sporządzania rysunków technicznych
2. Przygotowywanie planów zagospodarowania przestrzennego, rysunków architektonicznych, wykonawczych
3. Tworzenie wizualizacji
4. Udział w realizacji prac budowlanych
5. Praktyczna umiejętność wykorzystania narzędzi AI

Wymagania

1. Wykształcenie kierunkowe: architekt, inżynier budowlany lub technik kreślarski
2. Znajomość oprogramowania CAD, Auto CAD – System, wizualizacje 2D (ewentualnie 3D)
3. Umiejętność pracy w zespole
4. Zaangażowanie, praca samodzielna, kreatywność
5. Znajomość języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym
6. Posiadanie prawa jazdy kat. B – mile widziana

Oferujemy

1. Stabilne zatrudnienie w firmie budowlanej odnoszącej sukcesy
2. Ponadprzeciętne, atrakcyjne wynagrodzenie
3. Obszerne szkolenia
4. Możliwość rozwoju zawodowego
5. Nowoczesne miejsce pracy
6. Elastyczny czas pracy

**Wzbudziłeś zainteresowanie?
W takim razie czekamy na Twoją ofertę!**

Kontakt:
Stahlbau Stieblich Budowa Hal-Biuro Projektowe
Opolska 23a
47-344 Walce
Tel: +48/ 77 407 60 50
+48 666 381 923
E-Mail: info@stieblich.pl



Palnik Piekarnik
Firma Cateringowa

Z NASZEJ KUCHNI PROSTO DO TWOJEGO DOMU!

ZUPA + DRUGIE DANIE – 30 ZŁ
ZUPA: 8 ZŁ
DRUGIE DANIE – 28 ZŁ

WTOREK (08.09):
ZUPA: BARSZCZ UKRAIŃSKI
DRUGIE DANIE - ZIEMNIAKI PIECZONE, GRILLOWANY FILET Z KURCZAKA ZAPIEKANY Z PIECZARKAMI I SEREM, SURÓWKA WARZYWNA

ŚRODA (09.09):
ZUPA: KALAFIORA
DRUGIE DANIE - KASZA Z GULASZEM WIEPRZOWYM Z WARZYWAMI, SURÓWKA Z KISZONEJ KAPUSTY

CZWARTEK (10.09):
ZUPA: KRUPNIK
DRUGIE DANIE - CEMBERT OWINIĘTY SZYNKĄ SZWARCWAŁDZKĄ, FRYTKI, SURÓWKA A'LA GRECKA

PIĄTEK (11.09):
ZUPA: PIECZARKOWA Z RYZEM
DRUGIE DANIE - PIEROGI RUSKIE Z CEBULKĄ I ŚMIETANKĄ

PONIEDZIAŁEK (14.09):
ZUPA: ROSÓŁ Z MAKARONEM
DRUGIE DANIE - ROLADA WIEPRZOWA Z KLUSKAMI, KAPUSTA CZERWONA NA CIEPŁO

ZAMÓW JUŻ DZIŚ
nr tel. 530 902 402
lub na pyszne.pl

Zamówienia przyjmujemy
od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 16.00.
Dostawę realizujemy od zamówienia min. 60 zł, do 15 km od lokalu.
Za dostawę doliczamy kwotę od 5 zł. Koszt uzależniony jest od odległości i zamówienia.
Palnik i Piekarnik firma cateringowa Krzysztof Kubaś, ul. Opolska 14, Krapkowice

Ósma edycja Tour de Folwark zakończona w Kopalni Folwark

W Kopalni Folwark 29 sierpnia odbył się rajd rowerowy dla dzieci do 12. roku życia oraz drugi przejazd Retro Tour. Wydarzenie zgromadziło blisko 150 uczestników i ponad 300 kibiców.



Za nami ósma edycja Tour de Folwark.

Heidelberg Materials Polska zorganizowało 8. edycję Tour de Folwark. Zawody odbyły się 29 sierpnia w Kopalni Folwark. Na liście startowej przewidziano 150 miejsc.

W ramach imprezy po raz drugi zorganizowano Retro Tour. Ta kategoria przeznaczona była dla rowerów z dawnych lat, takich jak Wigry, Jubilat czy Gazela. Organizatorzy przygotowali 35 miejsc dla uczestników tego przejazdu. Ostatecznie

do rywalizacji w tej kategorii przystąpiło 17 śmiałków.

Dzień zawodów rozpoczął się od porannego deszczu. Po godzinie 8.00 pogoda uległa poprawie i słońce towarzyszyło uczestnikom do końca wydarzenia. Mali kolarze rywalizowali w pięciu kategoriach wiekowych. Każdy z uczestników, który ukończył przejazd, otrzymał medal.

Po zakończeniu sportowej rywalizacji odbył się rodzinny piknik. Dla

uczestników przygotowano grill, owoce oraz animacje. Na terenie kopalni zorganizowano również wycieczki. Przeprowadzono losowanie nagród, w którym główną wygraną – rower – otrzymała Klara, jedna z najmłodszych uczestniczek rajdu.

Podczas trwania imprezy obecni byli wolontariusze Domowego Hospicjum dla Dzieci w Opolu. Można było wesprzeć ich działalność dobrowolnym datkiem. Na miejscu byli także

strażacy z gminy Prószków, z zakresu pierwszej pomocy którzy prowadzili działania i bezpieczeństwa.

(matt), fot. Heidelberg Materials Polska

Edukacyjne punkty reagowania w powiecie

W ramach Krajowego Treningu Reagowania Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej 29 sierpnia na terenie powiatu krapkowickiego zorganizowano trzy stanowiska edukacyjne. Działania prowadzone przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej we współpracy z samorządami i jednostkami Straży Pożarnych objęły Moszną, Krapkowice oraz Obrowiec.



29 sierpnia na terenie powiatu krapkowickiego, w ramach ogólnokrajowych ćwiczeń z zakresu ochrony ludności, zorganizowano cykl otwartych szkoleń terenowych.

Pierwsze stanowisko przygotowano na Zamku w Mosznej. W jego obsadzie uczestniczyli przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Krapkowicach, gminy Strzelecki oraz OSP w Raclawicach. Funkcjonariusze i strażacy ochotnicy przekazywali odwiedzającym informacje na temat odbioru sygnałów alarmowych oraz komunikatów ostrzegawczych. Omawiano również zawartość plecaka ewakuacyjnego i zasady jego kompletowania na wypadek zagrożenia.

Drugi punkt edukacyjny znajdował się na Błoniach

pod zamkiem w Krapkowicach. Współorganizatorami tej lokalizacji były gmina Krapkowice oraz jednostki OSP z Pietnej, Rogowa Opolskiego, Steblowa i Żywocic. Tematyka zajęć w tym miejscu odpowiadała zagadnieniom przedstawianym w Mosznej – uczestnicy uczyli się rozpoznawać rodzaje sygnałów alarmowych oraz poznawali praktyczne aspekty szybkiego przygotowania do ewakuacji.

Trzecie stanowisko zlokalizowano podczas dożynek wiejskich w Obrowcu. Do współpracy przystąpiły gmi-

na Gogolin oraz miejscowa jednostka OSP w Obrowcu. Mieszkańcy biorący udział w święcie plonów mieli okazję zapoznać się z tymi samymi zasadami reagowania, co w pozostałych punktach – nacisk położono na poprawne klasyfikowanie komunikatów ostrzegawczych oraz praktyczne wskazówki dotyczące spakowania niezbędnych rzeczy na czas opuszczenia miejsca przebywania. Wszystkie działania miały charakter otwarty i skierowane były do lokalnej społeczności.

(matt), fot. (KPPSP w Krapkowicach)

NINJA BATTLE RUN 3

FORMUŁA OCR

- BIEG Z PRZESZKODAMI W FORMULE OCR
- DYSTANS 5 KM
- 26 PRZESZKÓD NA TORZE
- POMIAR CZASU

NINJA BATTLE SPEED

- BIEG SPRINTERSKI W FORMULE NINJA
- TOR 200 M USŁANY Z 15 PRZESZKODAMI
- POMIAR CZASU
- SYSTEM PUCHAROWY DLA 8 NAJLEPSZYCH ZAWODNICZÓW I ZAWODNICZÓW

WARRIOR KIDS

- TOR PRZESZKÓD DLA DZIECI
- 600 M WYZWAN NA TORZE Z WYMAGAJĄCYMI PRZESZKODAMI
- KAZDE DZIECKO OTRZYMUJE MEDAL I PAKIET NIESPODZIANEK

KIEDY: 13 WRZEŚNIA 26

GDZIE: PARK MIEJSKI / TEREN PSP NR3

BIURO ZAWODÓW: OD GODZ. 9:00

MIEJSCE: ZDZIESZOWICE

CO ZAPEWNIAMY:

- KAZDY ZAWODNIK OTRZYMUJE PAMIĄTKOWY MEDAL
- DLA GRUPY ELITA SĄ PRZYGOTOWANE PUCHARY
- ZABEZPIECZENIE MEDYCZNE
- SMACZNY CATERING
- ZAPLECZE SOCJALNE
- W KAT OPEN PRZEWIDZIANE NAGRODY FINANSOWE

ORGANIZATORZY KAPLIA

PARTNERZY ArcelorMittal

SPONSOR

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ!

NINJA BATTLE RUN 3

NINJA BATTLE SPEED

WARRIOR KIDS

Kamień Śląski z pierwszym miejscem

Nie za same boiska, scenę czy plac zabaw. Kamień Śląski wygrał wojewódzki konkurs, bo pokazał, że miejsce może żyć przez cały rok. Centrum Integracji Wiejskiej zostało uznane za najlepsze „serce wspólnoty” w województwie opolskim.

Mieszkańcy Kamienia Śląskiego mają powód do dumy. Podczas wojewódzkich dożynek w Kluczborku ogłoszono wyniki 28. edycji konkursu „Piękna Wieś Opolska”. Pierwsze miejsce w kategorii „Miejsce – serce wspólnoty” zdobyło Centrum Integracji Wiejskiej w Kamieniu Śląskim. Nagroda to także 10 tys. zł.

Jury nie oceniało jednak wyłącznie tego, jak wygląda centrum. Liczyło się przede wszystkim to, czy mieszkańcy rzeczywiście z niego korzystają i czy potrafią wspólnie je tworzyć. A tutaj Kamień Śląski miał czym się pochwalić.

Centrum Integracji Wiejskiej przez lata rozrosło się do wielofunkcyjnej przestrzeni sportowej, rekreacyjnej i społecznej. Są tu m.in. boiska, place rekreacyjne, scena, plac zabaw, siłownia wewnętrzna i zewnętrzna, Izba Tradycji oraz baza noclegowo-konferencyjna Alwernia św. Jacka.

Ale same obiekty nie wystarczyłyby do zwycięstwa.

Komisja zobaczyła przede wszystkim miejsce, które żyje dzięki ludziom. Przez cały



Najlepsze „serce wspólnoty” na Opolszczyźnie bije w Kamieniu Śląskim.

rok odbywają się tu wydarzenia kulturalne, sportowe i społeczne. Działają lokalne organizacje, spotykają się mieszkańcy, organizowane są imprezy i zajęcia dla różnych pokoleń. Centrum służy także gościom przyjeżdżającym do Kamienia Śląskiego z innych części Polski i z zagranicy.

Centrum nie powstało z dnia na dzień. Jak podkreśla sołtys Kamienia Śląskiego oraz radny Zbigniew Kawa, jego rozwój był możliwy dzięki pozyskiwaniu środków zewnętrznych, dotacjom, wsparciu sponsorów i samorządów, ale także – a może przede wszystkim – dzięki tysiącom godzin pracy społecznej:

- Za tysiące godzin społecznej pracy. Za pomysły, pomoc, poświęcony czas, użyczony sprzęt, przygotowanie wydarzeń, dbanie o nasze wspólne miejsca i za to, że kiedy trzeba było coś zrobić – zawsze byli ludzie gotowi zakasać rękawy i działać – pisał w podziękowaniu.

W działalność centrum angażują się m.in. Rada Sołecka, Stowarzyszenie Przyjaciół Kamienia Śląskiego, Stowarzyszenie Sportowo-Rekreacyjne „Kamyki”, koło TSKN, Zespół Folklorystyczny „Echo” oraz czasowo OSP. Swoje miejsce mają tu także grupy nieformalne.

(laba), FB Zbigniew Kawa

Integracja, szkolenia i spływ kajakowy

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Steblów zrealizowała swoją pierwszą w historii nocną zbiórkę tzw. „nocowanek”. Wydarzenie odbyło się 28 sierpnia i połączyło warsztaty specjalistyczne, musztrę oraz dzień na wodzie z jednostką OSP Dobra.

Członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP Steblów uczestniczyli w pierwszym tego typu szkoleniu. Program zbiórki obejmował elementy teoretyczne i praktyczne, a także działania integracyjne.

Pierwszym punktem była wizyta w siedzibie Opolsar – Opolskie Psy Ratownicze. Młodzi strażacy wzięli udział w warsztatach prezentujących specyfikę pracy służb z psami ratowniczymi. Zajęcia przybliżyły codzienne wyzwania zespołów ratowniczych.

Kolejnym gościem był Piotr Woźny z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP Otmuchów. Przeprowadził on szkolenie z zakresu postępowania w roli ratownika 112. Uczestnicy otrzymali praktyczne wskazówki i mieli możliwość zadawania pytań.



Członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP Steblów uczestniczyli w pierwszym takim szkoleniu.

W programie znalazła się także musztra. Ćwiczenia miały na celu doskonalenie dyscypliny, współpracy oraz pracy w zespole.

Następnego dnia drużyna kontynuowała działania. Wspólnie z OSP Dobra zorganizowano spływ kajakowy. Przedsięwzięcie odbyło się na terenie Osady Steblów, która zapewniła warunki

do jego przeprowadzenia. Aktywność na wodzie sprzyjała dalszej integracji między uczestnikami.

Przedstawiciele jednostki wyrazili przekonanie, że doświadczenia i zaangażowanie młodzieży stanowią podstawę do kolejnych wspólnych akcji i wyjazdów.

(matt), fot. (OSP Steblów)

Strażacy z Krapkowic wicemistrzami Polski

Sześciu strażaków z JRG PSP Krapkowice stanęło w piątek na starcie II Mistrzostw Polski Strażaków w Ratownictwie Technicznym. Do Krapkowic wracają ze srebrnymi medalami.

To właśnie strażacy z Krapkowic reprezentowali województwo opolskie podczas ogólnopolskich zawodów, które 4 września odbyły się w Jastrzębiu-Zdroju. W rywalizacji uczestniczyło 18 drużyn z komend wojewódzkich PSP z całej Polski. Na starcie pojawili się także przedstawiciele szkół pożarniczych oraz gościnnie reprezentacja czeskich strażaków. Drużyna z Krapkowic zajęła 2. miejsce w Polsce.

Nie były to zawody, w których liczyła się sama szybkość. Strażacy musieli poradzić sobie ze scenariuszami przygotowanymi tak, aby jak najwierniej przypominały prawdziwe wypadki drogowe. Ich zadaniem było dotarcie do osób poszkodowanych przy wykorzystaniu



Srebrny medal z Jastrzębia-Zdroju strażacy przywieźli do Krapkowic.

specjalistycznego sprzętu ratownictwa technicznego.

Liczyły się więc nie tylko umiejętności posługiwania się sprzętem. Każdy ruch musiał być przemyślany, a cała drużyna musiała działać jak jeden organizm. W realnym wypadku od takiej współpracy może zależeć ludzkie życie.

Dla Krapkowic to szczególny powód do dumy. Sześciu strażaków miejscowej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej znalazło się w ścisłej krajowej czołówce ratowników technicznych.

(laba), fot. (KP PSP Krapkowice)

Młodzi strażacy docenieni

Strażacy ochotnicy nie tylko gaszą pożary. Pięć jednostek z powiatu krapkowickiego zostało nagrodzonych w konkursie „Budujemy SYSTEM ODPORNOŚCI SPOŁECZNEJ”. W całym województwie wyłoniono 23 laureatów.

Dzieci i młodzież działające przy ochotniczych strażach pożarnych miały pokazać, jak można budować bezpieczeństwo swojej lokalnej społeczności. Efekt? Wśród 23 laureatów wojewódzkiego konkursu znalazło się aż pięć jednostek z powiatu krapkowickiego.

Laureatami zostały OSP Zielina, OSP Zabierzów, OSP Gogolin, OSP Zakrzów oraz OSP Piszarowice.

Konkurs „Budujemy SYSTEM ODPORNOŚCI

SPOŁECZNEJ” w lokalnych społecznościach” został skierowany do dziecięcych i młodzieżowych drużyn pożarniczych działających przy jednostkach OSP. Jego celem było nie tylko poznawanie zasad bezpieczeństwa, ale przede wszystkim pokazanie, że odporność lokalnej społeczności zaczyna się od współpracy i przygotowania mieszkańców na różnego rodzaju zagrożenia.

Założenie konkursu jest proste: w sytuacji zagrożenia

nie wystarczy liczyć wyłącznie na służby. Ważne jest również to, czy mieszkańcy wiedzą, jak reagować, czy potrafią sobie pomóc i czy lokalna społeczność jest przygotowana na kryzys.

Dla młodych druhów jest to więc coś więcej niż konkurs. To nauka odpowiedzialności za miejsce, w którym żyją. A pięć nagrodzonych jednostek z powiatu krapkowickiego pokazuje, że takie działania mają tu mocne zaplecze.

(laba)

Remont przejazdu zakończony

Zakończył się remont przejazdu kolejowo-drogowego na ulicy Opolskiej w Krapkowicach, znajdującego się na linii kolejowej Krapkowice - Prudnik. To inwestycja zrealizowana przez PKP.

Jak ustaliliśmy, prace objęły kompleksową naprawę przejazdu i zostały wykonane zgodnie z planem.

– Prace objęły kompleksową naprawę przejazdu i zostały wykonane zgodnie z planem, do końca sierpnia bieżącego roku – mówi Marta Pabiańska z zespołu prasowego Polskich Linii Kolejowych S.A.

Dzięki wykonanym robotom poprawił się stan infrastruktury kolejowej oraz nawierzchni przejazdu, co wpłynie na komfort i bezpieczeństwo kierowców. Na 8 września



Dzięki wykonanym robotom poprawił się stan infrastruktury kolejowej oraz nawierzchni przejazdu, co wpłynie na komfort i bezpieczeństwo kierowców.

zaplanowany jest odbiór końcowy wykonanych prac. Wartość zadania wynosi blisko 300 tysięcy złotych netto.

(mim), fot. (dl)

Regionalne specjały zawitają do Krapkowic

Plac Eichendorffa znów stanie się miejscem spotkania z regionalnymi smakami. W czwartek, 10 września, na „Straganiku” pojawią się regionalni wytwórcy oraz ich swojskie i autorskie wyroby.

Świeże warzywa, miody prosto z pasieki, wędzone ryby, domowe ciasta, rzemieślnicze sery i specjały, których na sklepowych półkach na próżno szukać — to tylko część oferty, która czeka na odwiedzających. Choć „Straganik” to zaledwie kilka stoisk, zdążył już zapracować na opinię wydarzenia, którego mieszkańcy Krapkowic i okolic wyczekują z niecierpliwością. Nie jest to typowy handel pod chmurką — to raczej spotkanie z regionalnymi smakami i ludźmi, którzy wkładają w produkcję swoich wyrobów serce, czas i tradycję.

Uczestnicy mogą spodziewać się bogatej palety smaków — od świeżych warzyw z lokalnych gospodarstw, przez miody wprost z pasieki, po wypieki, których zapach zwykle kojarzy się z domową kuchnią babci. Na stoiskach pojawią się także: ryby wędzone na drewnie bukowym, tradycyjne wędliny, oleje tłoczone, rzemieślnicze sery, kiszzone warzywa i przetwory, swojskie zupy, soki, konfitury i dżemy, a także jajka z wolnego wybiegu. Krótko mówiąc — oferta, która potrafi zaspokoić najbardziej



Krapkowicki „Straganik” zyskał już grono stałych klientów i wciąż przyciąga nowych.

wymagające podniebienia, a przy tym sprzyja zdrowemu, świadomemu jedzeniu.

„Straganik” to jednak nie tylko zakupy. Organizatorzy podkreślają, że siłą bazaru tkwi w bezpośrednim kontakcie z wytwórcami. To właśnie oni opowiadają o kulisach swojej pracy, metodach produkcji, rodzinnych recepturach i pochodzeniu składników. Ten element buduje atmosferę, której nie da się odtworzyć w żadnym supermarkecie. Coraz więcej mieszkańców docenia tę możliwość: kupując, wiedzą od kogo kupują i często wracają po konkretne produkty do tych samych wystawców.

Organizatorzy zachęcają także nowych wytwórców, by dołączyli do wydarzenia. Mile widziani są wszyscy — od właścicieli małych gospodarstw po rzemieślników produkujących domowe wyroby i regionalne smakołyki. Zgłoszenia przyjmowane są pod numerem telefonu 537 001 968. To szansa nie tylko na sprzedaż produktów, ale też na dotarcie do nowych odbiorców i promocję własnej marki w regionie.

Zatem koszyki i torby na zakupy w dłoń — regionalny minitarg ponownie rozłoży się w Krapkowicach w najbliższy czwartek, 10 września, w godzinach od 14.00 do 17.00.

Dawid Laskowski

Radni jednogłośnie za przyjęciem dokumentu

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Gogolinie, która odbyła się 25 sierpnia, radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie uchwalenia planu ogólnego gminy. To dokument, który w ostatnim czasie pojawiał się w agendach obrad wielu samorządów — w niektórych gminach budził emocje i ostre dyskusje, w Gogolinie było jednak spokojnie.

Jak powiedział podczas obrad burmistrz Krzysztof Reinert, w trakcie prac nad dokumentem wpłynęło wiele uwag — część z nich została uwzględniona, część nie. Mimo to radni przystąpili do głosowania bez większych sporów, a wszyscy obecni w sali opowiedzieli się za przyjęciem uchwały. W przypadku gogolińskiego samorządu obyło się bez burzliwych debat.

Plan ogólny gminy to dokument, który zastępuje dotychczasowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Określa on podstawowe zasady zagospodarowania terenów na obszarze całej gminy, wskazując m.in. przeznaczenie poszczególnych działek, zasady lokalizacji nowej



Jak powiedział podczas obrad burmistrz Krzysztof Reinert, w trakcie prac nad dokumentem wpłynęło wiele uwag — część z nich została uwzględniona, część nie.

zabudowy czy ochrony terenów zielonych. Daje samorządowi narzędzia do planowania przestrzennego w sposób spójny i zgodny z potrzebami mieszkańców. Uchwalenie planu otwiera także możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych na rozwój infrastruktury, a także ułatwia prowadzenie polityki przestrzennej w sposób przejrzysty i

przewidywalny dla inwestorów oraz mieszkańców.

Do tematu będziemy wracać, analizując szczegółowe zapisy dokumentu i ich wpływ na rozwój gminy. Na razie wiadomo, że Gogolin ma już plan ogólny — i to przyjęty jednogłośnie.

(mim), fot. poglądowe/archiwum

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Franciszek Iskra
z Dąbrowki
ur. 26.08.2026 r.
syn Doroty i Karola
waga 3270 g, wzrost 53 cm



Wojciech Stasiak
z Kluczborka
ur. 01.09.2026 r.
syn Sylwii i Pawła
waga 3050 g, wzrost 53 cm



Marcelina Gola
z Mionowa
ur. 27.08.2026 r.
córką Andżeliki i Patryka
waga 2540 g, wzrost 49 cm



Leokadia Mazon
z Opola
ur. 31.08.2026 r.
córką Patrycji i Krzysztofa
waga 2800 g, wzrost 50 cm



Wiktor Gacki
z Głubczyc
ur. 31.08.2026 r.
syn Kamili i Piotra
waga 3825 g, wzrost 57 cm



Johannes Lachnik
z Komprachc
ur. 31.08.2026 r.
syn Nikoli i Mateusza
waga 4005 g, wzrost 56 cm

**Z nami skutecznie
poprowadzisz firmę
z dowolnego miejsca na świecie!**

**WIRTUALNE BIURO
PROSPERITA**

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu?
Może chcesz zmienić adres swojej firmy
a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną
i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji
dla Twojej firmy?

Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

Palnik Piekarnik
Firma Cateringowa

Catering na każdą okazję!

Planujesz przyjęcie rodzinne, uroczystość okolicznościową lub spotkanie firmowe? Zadbamy o pyszne jedzenie i profesjonalną obsługę, abyś mógł cieszyć się każdą chwilą z gośćmi.

Oferujemy catering na:

- wesela i poprawiny
- komunie i chrzciny
- urodziny i jubileusze
- stypy
- imprezy firmowe i eventy
- spotkania rodzinne i okolicznościowe

Szeroki wybór dań, przekąsek i potraw dopasowanych do charakteru każdej uroczystości. Świeże składniki, domowy smak, estetyczne podanie oraz indywidualne podejście do każdego zamówienia.

**Szczegóły
pod nr tel. 530 902 402**

Palnik i Piekarnik firma cateringowa
Krzysztof Kubas, ul. Opolska 14, Krapkowice

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3 pkt.

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

AUTOLUX

SPRZEDAŻ I WYMIANA

OPON

6:00 - 20:00
KRAPKOWICE
UL. WAPIENNA 60
TEL.: 508 500 322



OGŁOSZENIE O PRACĘ
JD sp. z o.o. S.K.A. z Opola
zatrudni:

Kierowców C+E
Transport Krajowy i Międzynarodowy

Oferujemy:

- wynagrodzenie 8 000 - 13 000 zł netto,
- umowę o pracę,
- nowoczesną flotę Volvo i Mercedes,
- samochód przypisany do kierowcy,
- premie i dodatki,
- stabilne zatrudnienie oraz terminowe wynagrodzenie.

Wymagania:

- Prawo jazdy kat. C+E, karta kierowcy
- aktualne kwalifikacje zawodowe.

Kontakt: tel. 601 771 136, e-mail: bszal@jdtrade.com.pl
JD sp. z o.o. S.K.A. ul. Piastowska 3, Opole

33 LATA DOŚWIADCZENIA 1994 - 2026

TWOJE BIURO PODRÓŻY

JAWA TOUR

Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028

- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

LICENCJONOWANY ORGANIZATOR WYCIECZEK I IMPREZ DLA FIRM I INSTYTUCJI

Wpis do Rejestru Organizatorów Turystyki w Ministerstwie Turystyki pod nr rej. 0655
Zezwolenie Marszałka Województwa Opolskiego nr 32
Gwarancje Finansowe i Ubezpieczeniowe na cały świat - SIGNAL IDUNA POLSKA S.A.

ORGANIZUJEMY TAKŻE PIELGRZYMKI DLA PARAFII POLSKA - EUROPA - ŚWIAT AUTOKAR - SAMOŁOT

Mamy jeszcze wolne terminy na jesień br. Planujemy też WIOSNĘ 2027

Ponadto dla turystów indywidualnych oferujemy:

- bilety autokarowe SINDBAD
- ubezpieczenia turystyczne i do pracy
- sprzedaż wycieczek autokarowych i samolotowych
- sprzedaż wczasów z dojazdem własnym i autokarem
- bilety lotnicze

Kontakt: tel. 602 503 028 mail: jawatour1@wp.pl
47-320 GOGOLIN, ul. Strzelecka 2. Bezpлатny parking za biurem.



MOSZNA ZAMEK




MOSZNA ZAMEK POSZUKUJE OSOBY DO WSPÓŁPRACY PRZY BIEŻĄCYM FUNKCJONOWANIU KUCHNI:

POMOC KUCHENNA

- Wynagrodzenie: od 32 zł brutto/godz.
- Współpraca początkowo na podstawie umowy zlecenia, głównie w godz. 11:00-21:00.
- Doświadczenie mile widziane, ale nie jest wymagane.

Kontakt:
Mateusz Gap ☎ 530 228 556 ✉ mateusz@mosznazamek.pl

Zapraszamy wszystkie osoby spełniające wymagania.

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór! Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane

Budowy • Remonty • Adaptacje





w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.

NAIWIŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

RZETELNA Firma

sklep **Roma**

W sklepach akceptujemy karty płatnicze



Malnia, ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula, ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE



Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowie
tel. 504 120 772

Gabinet stomatologiczny

Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi
dent

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC

lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żyłaki, pajączki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Komprachcice
ul. Skowronkowa 4

Rejestracja:
500 292 399

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowie, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

TomMarket

Oferta ważna 08.09. - 14.09.

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE
WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH
TOMIMARKT



BOCZEK WIEPRZOWY PŁAT

OFERTA WAŻNA:
10.09-15.09
13⁹⁹
kg



SCHAB WIEPRZOWY
BEZ KOŚCI

OFERTA WAŻNA:
10.09-12.09
15⁹⁹
kg



MIĘSO PIECZENIOWE
Z INDYKA

OFERTA WAŻNA:
10.09-12.09
20⁹⁹
kg



OGÓREK ZIELONY

OFERTA WAŻNA:
10.09-15.09
3⁹⁹
kg



KAPUSTA PEKIŃSKA

OFERTA WAŻNA:
10.09-15.09
4⁹⁹
kg



WINOGRONO JASNE

OFERTA WAŻNA:
10.09-15.09
7⁹⁹
kg



FROSTA
KOMPLETNE DANIE
450g wybrane rodzaje

9⁹⁹
op
22,20 zł/kg



HORTEX
WARZYWA NA PATELNIĘ
450g wybrane rodzaje

5⁷⁹
op
12,82 zł/kg



NIK-POL
SZYNKA NA KARTKI

3⁹⁰
100g
29,00 zł/kg



CHABURA
SALCESON SWOJSKI

2¹⁰
100g
21,00 zł/kg



MLEKPÓL
SER ŻÓŁTY 150g
wybrane rodzaje plastry

4⁴⁹
szt.
29,82 zł/kg



WIEJSKIE ZIEMIACZKI
CHIPSY 130g różne smaki

5⁹⁹
szt.
46,08 zł/kg



FREDDI
CIASTKA BISKOPTOWE
A5 baileys irish cream,
A8 hot wheels

7⁹⁹
op
1,00-1,50 zł/szt



ŁOWICZ
DŻEM 6KCAL 200g
wybrane rodzaje

5⁹⁹
szt.
29,85 zł/kg

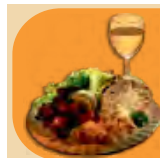


BIG-ACTIVE
HERBATKA ZIOŁOWA ZIOŁA MNICHA
A20 wybrane rodzaje

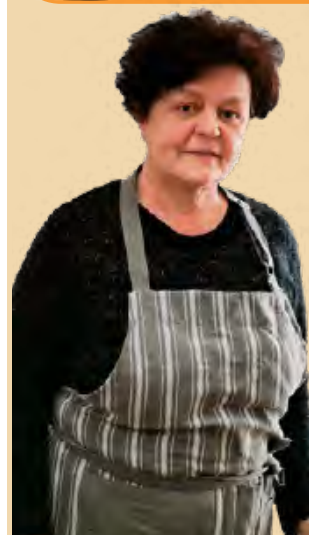
4⁹⁹
op
0,25 zł/szt

Ceny w ofercie handlowej TomiMarket obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarket zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarket nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:



Kącik Kulinaryny Pani Irenki



Bardzo wszechstronne i smaczne. A to tylko:

„Sałatka z pomidorów na zimę”

Składniki:

1. 3 kg bardzo dojrzałych, ale jędrnych pomidorów ze sprawdzonej uprawy
2. 1,5 kg cebuli
3. Kilka gałązek świeżego oregano, ew. majeranku
4. Ziele angielskie
5. Liście laurowe
6. Pieprz czarny ziarnisty
7. Szczypta suszonej bazylii. Mogą być też świeże listki, ale często gorzkniej.
8. 3 l wody
9. 2 łyżki soli kamiennej, najlepiej niejodowanej
10. 4 łyżki cukru
11. 220 ml (3/4 szklanki) octu spirytusowego 10%

Przepis:

- z wody, octu, cukru i soli gotujemy zalewę. Od momentu zawrzenia max 5 – 6 min, po czym odstawiamy do wystygnięcia
- umyte pomidory kroimy ze skórką (można ew. sparzyć ją i zdjąć, ale w sałatce robi się mięciutka)
- cebulę kroimy w drobne piórka
- wyparzamy słoiki (najlepiej, o poj. 0,5 – 0,7 l)
- do każdego słoika warstwami układamy plastry pomidorów i wiórki cebulowe, przekładając kilkoma kulkami ziela angielskiego, 1 – 2 listkami laurowymi i gałązkami ziół. Można oczywiście dodać też innych suszonych lub świeżych ziół, np. rozmarynu
- pełny słoik zalewamy ciepłą zalewą, tak, by przykryła zawartość słoika i mocno zakręcamy- słoiki układamy w dużym garnku wyłożonym szmatką lub gazą i zalewamy wodą do wysokości 3/4
- pasteryzujemy (gotujemy) pod przykryciem przez 5 min od momentu zagotowania wody
- ostudzamy i chowamy do spiżarni, lodówki czy piwniczki na kilka dni do „przegryzienia”.

Można przechowywać w chłodnym i ciemnym miejscu całe miesiące. I tak zachowujemy smak pełni lata przez cały rok.

Pani Irenka

Porosty powiatu krapkowickiego – co mówią nam o środowisku?

Powiat krapkowicki to miejsce o wyjątkowych walorach przyrodniczych, nierozzerwalnie związanych z doliną Odry. Obok potężnych dębów czy powracających na łąki susłów moregowanych, w korytarzach ekologicznych naszego regionu żyją organizmy niezwykle dyskretne, lecz posiadające niesamowitą misję, a są nimi porosty. To właśnie one, rosnąc na korze drzew w krapkowickich rezerwach, na przydrożnych alejach czy leśnych wyspach śródpolnych działają jak czułe, naturalne stacje monitoringu środowiska.

Czym właściwie są porosty?

Wciąż niedocenianą grupą organizmów są porosty. Ich mała popularność może wynikać z zanikania ich siedlisk. Wbrew powszechnemu przekonaniu porosty nie są roślinami. Z systematycznego punktu widzenia należą do królestwa grzybów. Ich istnienie opiera się na unikalnym, partnerskim układzie - specyficznej symbiozie, często nazywanej również helotyzmem, czyli rodzajem kontrolowanego pasożytnictwa grzyba nad glonem.

Plechę porostu tworzą splecione strzępki grzyba, wewnątrz których bezpiecznie żyją komórki glonów. Ten podwójny ustrój daje im niespotykane możliwości: higroskopijne strzępki grzyba chłoną i magazynują nawet niewielkie ilości wilgoci z mgły, rosy czy deszczu, natomiast samożywny glon, dzięki obecności chlorofilu, przeprowadza fotosyntezę i dostarcza pokarmu całemu organizmowi. Ze względu na budowę zewnętrzną porosty



Plechę porostu tworzą splecione strzępki grzyba, wewnątrz których bezpiecznie żyją komórki glonów.

grupy, których obecność, nieobecność albo reakcje życiowe pozwalają ocenić stan środowiska i stopień jego zanieczyszczenia.

Porosty należą do najlepszych i najszerzej stosowanych bio wskaźników. Są organizmami zmiennowodnymi, dlatego ich nawodnienie i aktywność zależą od wilgotności powietrza. Wraz z wodą do ich wnętrza mogą przenikać również zanieczyszczenia. Szczególnie wrażliwe są na związki siarki, które mogą zaburzać fotosyntezę, prowadzić do

Obszary przyrodnicze powiatu krapkowickiego, obejmujące m.in. fragmenty Borów Niemodlińskich, doliny Odry z Łęgiem Zdzieszowickim i Żywocicim oraz rezerwat Lesisko i Kamień Śląski, mogą stanowić teren do obserwacji porostów. Na tym obszarze można spotkać gatunki o bardzo różnych wymaganiach ekologicznych. W rezerwacie „Kamień Śląski” (gmina Gogolin) odnotowano m.in. pawężnicę rozłożystą (*Peltigera horizontalis*) – rzadki, listkowaty gatunek wrażliwy na zanieczyszczenia. W okolicach Góry Świętej Anny spotykane są natomiast m.in. jaskrawiec zwieńczony (*Caloplaca coronata*) oraz kropnica Baglietta (*Bacidia bagliettoana*). Z kolei w rezerwacie przyrody „Gogolińskie Gniewosze” występują pawężnice: palczasta (*Peltigera polydactylon*) i psia (*P. canina*). Warto jednak zaznaczyć, że bogactwo porostów na tym terenie jest ograniczone. Wpływ mogą na to mieć zarówno zanieczyszczenia powietrza, jak i zmiany warunków panujących w lesie, m.in. zacienienie dna lasu czy przekształcenia siedlisk. Co istotne, w ostatnich latach obserwuje się w niektórych miejscach całkowity zanik tych cennych organizmów, dlatego warto zastanowić się co możemy wspólnie zrobić dla ich ochrony.

Co możemy zrobić dla porostów?

Ochrona porostów nie musi oznaczać tworzenia osobnych rezerwatów tylko

dla tych organizmów. Każda forma ochrony przyrody, zarówno gatunkowa, jak i obszarowa, może przyczynić się do zachowania konkretnych gatunków i ich siedlisk. Dobrym przykładem ochrony przyrody są rezerваты tworzone z myślą o ochronie lasów, roślin czy zwierząt, które jednocześnie zapewniają odpowiednie warunki dla porostów. Ważne jest również pozostawianie w lasach starych, dziuplastych drzew oraz ograniczanie zrębów zupełnych w najcenniejszych fragmentach lasów. Duże znaczenie ma także dalsze ograniczanie emisji pyłów i gazów, w tym związków siarki, ponieważ porosty bardzo szybko reagują na pogorszenie jakości powietrza. Działania podejmowane w celu ograniczenia emisji przez zakłady przemysłu

słowe mogą więc przynosić korzyści nie tylko ludziom, ale również całym zespołom

lat pokazują, że dzięki konsekwentnym działaniom na rzecz ochrony środowiska,



Dobrym przykładem ochrony przyrody są rezerваты tworzone z myślą o ochronie lasów.

organizmów związanych z lasem. Ochrona porostów jest tym samym częścią szerszej troski o różnorodność biologiczną i jakość naszego środowiska. Doświadczenia przyrodników z poprzednich

również na terenie powiatu krapkowickiego możemy przywracać przyrodzie dobre warunki do rozwoju i ocalić cenne organizmy, takie jak porosty.

(ak)



Warto się zastanowić co możemy zrobić wspólnie dla ochrony przyrody.

dzielimy na trzy podstawowe formy morfologiczne. Porosty skorupiaste mają silnie spłaszczoną plechę, mocno przytwierdzoną do podłoża. Z kolei porosty listkowate są słabiej spłaszczone i przypominają listki, które tylko częściowo łączą się z podłożem. Porosty krzaczkowate są natomiast silnie rozgałęzione, odstają od podłoża i są z nim najsłabiej związane.

Doskonałe organizmy wskaźnikowe

W ekologii organizmy wskaźnikowe, czyli bioindykatory, to gatunki lub ich

rozpadu symbiozy i w konsekwencji do obumarcia porostu.

Różne formy porostów wykazują różną odporność na zanieczyszczenia. Najbardziej wrażliwe są porosty krzaczkowate, następnie listkowate, a najbardziej odporne są formy skorupiaste. Zależność tę wykorzystuje się w skali porostowej, która pozwala oceniać jakość powietrza, szczególnie pod kątem obecności związków siarki.

Jak się porosty u nas czują?

NAJPIĘKNIEJSZE MIEJSCA MOGĄ BYĆ ZA ROGIEM. CZY ZNASZ SVOJE OTOCZENIE NAPRAWDĘ DOBRZE?

POWIAT PO STRONIE NATURY MNIJ KILOMETRÓW. WIĘCEJ ODKRYWANIA. KORZYSTAJ Z NATURY Z GŁOWĄ.

Organizator: Fair FP Play Partner: POWIAT KRAPKOWICKI W SERCU OPOLSZCZYZNY www.powiatkrakowicki.pl Patronat medialny: TYGODNIK Krapkowicki RADIO PARK

Zadanie współfinansowane z budżetu powiatu krapkowickiego.

Ile razy mijasz las, ale nigdy nie zszedłeś z asfaltu, żeby poznać jego mieszkańców? Ile razy przejeżdżasz obok rzeki, nie wiedząc, jakie ptaki, owady i rośliny żyją nad jej brzegiem? Ile razy mijasz łąkę, nie zauważając, że dla pszczoł, trzmieli i motyli jest ona stolówką i schronieniem? Ile razy wybierasz samochód, choć pobliski las, rzeka czy szlak są w zasięgu spaceru lub roweru?

Zanim pojedziesz daleko – odkryj to, co masz blisko.

JAK ZWIEDZAĆ POWIAT, NIE SZKODZĄC PRZYRODZIE?

Wybierz ekologiczny sposób podróży
Na krótką trasę wybierz rower bądź własne nogi, zamiast samochodu. Mniej spalin, hałasu i zajętej przestrzeni.

Trzymaj się wyznaczonego szlaku
Nie skraczaj drogi przez łąkę, zarośla czy młotnik. Kilka kroków poza trasę może oznaczać zniszczone rośliny albo spłoszone zwierzęta.

Zostań obserwatorem, nie intruzem
Nie podchodź do dzikich zwierząt, nie dotykaj młodych i nie próbuj ich dokarmiać. Lornetka i aparat są lepsze niż bliskie spotkanie.

Nie zabieraj przyrody do domu
Nie zrywaj dzikich kwiatów, liści, krzewów. Nie wykopuj roślin i nie zabieraj ich czy innych leśnych „pamiątek” ze sobą.

Twój plecak – Twoje odpady
Butelkę, opakowanie po przekąsce czy chusteczkę zabierz ze sobą. Pamiętaj, natura nie jest koszem.

Niech natura będzie głośniejsza od Ciebie
Ścis� muzykę i telefon. Nie krzycz. Hałas może zakłócać zerowanie, odpoczynek czy pierwszy kontakt młodych zwierząt z otoczeniem.

Ogień tylko tam, gdzie wolno
Nie rozpalaj ogniska w przypadkowym miejscu. Korzystaj wyłącznie z wyznaczonych miejsc, szczególnie podczas suchej i upalnej pogody.



INVESTDOM
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowie, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **NOWA INWESTYCJA W MIEŚCIE GOGOLIN, „OSIEDLE DĘBOWE” DOMY W ZABUDOWIE BLIŻNIACZEJ!** Komfortowe domy z tarasem i ogródkiem, działka ok 4,5 ara, sprawdzony deweloper gwarantujący jakość wykonania. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl/ tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **NOWA INWESTYCJA W MIEŚCIE KRAPKOWICE, APARTAMENTY PRESTIGE!** Komfortowe mieszkania z ogródkiem lub tarasem o powierzchni 62 m² w niskiej zabudowie. Sprawdzony deweloper gwarantujący jakość wykonania. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www.apartamentyprestige.com, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858.

MIESZKANIA

• Krapkowie, 44 m², poddasze, ogródek, piwnica, do odświeżenia, 250.000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16731)

• Żywocice, 136 m², 6pkł, I piętro + poddasze, piwnica, do poprawek, 250.000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16833)

• Krapkowie-Os. XXX-lecia, 64 m², 4pkłwc, II piętro, balkon, piwnica, do zamieszkania, 449.000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16584)

• Głogówek, 115 m², 3pkłwc, parter, piwnica, do odświeżenia, 569.000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16767)

DOMY

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Gogolin, 77 m², działka 6,6 a, do remontu, 410 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16791)

• Krapkowie-Otmęt, dom jednorodzinny, 130 m², działka 11,5 a, do remontu, 440 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16801)

• Krapkowie, ul. Poczтовая, dom jednorodzinny, 109 m², działka 11 a, do remontu, 450 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16768)

• Krapkowie-Otmęt, bliźniak, 134 m², działka 4,5 a, garaż, do remontu, 585 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16680)

• Pietna, 250 m², działka 8 a, do zamieszkania dla dwóch rodzin, 699 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16415)

• Krapkowie-Otmęt, dom jednorodzinny+ lokal usługowy, 175 m², działka 8 a, do zamieszkania, 829 000 zł,

więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16581)

DZIAŁKI

• Zdzieszowice, budowlana, 7 a (możliwość powiększenia), media blisko granicy, 120 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16307)

• Pietna, budowlana, 10,5 a, media w granicy, 150 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16542)

• Zdzieszowice, usługowa, 10 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15677)

• Gogolin, przy lesie, budowlana, 14,5 a, media przy granicy, 313 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16379)

• Pietna, usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

Kupię wszelkie starocie
tel. 602-622-859

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

-  **wejdź na stronę**
www.tygodnik-krapkowicki.pl
-  **wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza**
-  **dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338



Moldom
USŁUGI BUDOWLANE

www.moldom.pl

Marc Marcin
Koszarowice
ul. Słoneczna 18
moldom@o2.pl

- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

tel. 601 424 051

TRANS-HOL ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn
605 041 902
601 486 314

MEDIASERWIS

Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443



MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW

FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
www.MICHALWICHER.PL
[f / STUDIOFOTOGRAFII MICHAL WICHER](https://www.facebook.com/studiofotografiiMichalWicher)

AUTO SZYBY

KRAPKOWICE ul. Księdza Koziółka 70 (za myjnią)
tel. 515 273 055

7CARS

WYMIANA, NAPRAWA, SPRZEDAŻ SZYB SAMOCHODOWYCH

- kalibracja systemów wspomagania kierowcy „ADAS”
- serwis klimatyzacji
- geometria kół

Biurowie Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w małych biurach senatorskich:

OLEŚNO
tel. 663 324 555

KĘDZIERZYN-KOŹŁE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

Odbiór osobisty
Żużela
ul. Krapkowicka 2

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoszkowa 2

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYŚ
Krzysztof Stępiński
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowie, Otmęt - ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- Krapkowie, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczy, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A
- Dobra, ul. Prudnicka

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

IMEX PIECHOTA
I Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET POCHODZI Z NATURY

 **EN plus A1**
PL 341



OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

Zapasy

Otworzyły sezon sukcesami

Trzy medale padły łupem zawodniczek Zapaśniczego Klubu Sportowego w Gogolinie podczas Mistrzostw Krajowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Spale. Na podium stanęły Klaudia Galant, Jessica Wróbel i Dagmara Niewiadomska.

Dwie pierwsze z wymienionych zawodniczek startowały w grupie wiekowej młodzieżowców w kategorii 57 kg. W stawce siedmiu zapaśniczek do finału dotarła Klaudia Galant, niestety w nim przegrała z Agatą Kucharską z klubu Masters Łódź. W drodze po srebro wolniaczka z Gogolina pokonała kolejno Wiktorię Wiatr (Znicz Chęciny) i swoją klubową koleżankę,

Jessicę Wróbel. Przepustką do walki o złoto była dla Klaudii zwycięska walka z Kingą Kamolą (GKS Armaty Stoczek Łukowski). Jessica Wróbel rozpoczęła turniej od triumfu nad Kamolą, a w pojedynku decydującym o występie o brąz okazała się lepsza od Wiktorii Wiatr. W małym finale Jessica rozprawiła się z Inną Chebotarową (Masters Łódź) zasłużenie

stając na najniższym stopniu „pudła”.

Do finału kategorii 69 kg kadetek dotarła Dagmara Niewiadomska. W premierowym starciu reprezentantka gogolińskiego ZKS-u nie pozwoliła na wiele Mai Wojciechowskiej (Junior Dzierżoniów), a w rundzie numer dwa pewnie pokonała Rozalię Kacperską (Metalowiec Białystok). W finale, po zaciętej potyczce nie dała

rady Annie Polańskiej (Ceramik Krotoszyn) i zakończyła zawody na wysokim, drugim miejscu.

W imprezie startowała także Maja Jurgielewicz, która wśród kadetek kategorii 53 kg uplasowała się na 12. miejscu. Opiekę nad naszymi zawodniczkami podczas turnieju w Spale sprawował trener Lucjan Ziomba.

(rauli)



Zawodniczki ZKS-u Gogolin otworzyły nowy sezon udanym turniejem w Spale.

Piłka nożna – BS IV liga

Podział punktów w derbach

Ponad pół tysiąca kibiców zgromadziło się na zdzieszowickim stadionie przy Rozwadzkiej, by obejrzeć historyczne derby w BS IV lidze. Popularne „Zdzichy” podejmowały beniaminka z Żyrowej, a obydwie zespoły pogodził bramkowy remis.



W historycznych derbach BS IV ligi piłkarze z Żyrowej mieli chwile radości.

Obie ekipy po raz pierwszy mierzyły się w czwartoligowych derbach. Żyrowska Victoria to absolutny beniaminek tej klasy rozgrywkowej, który jesienią mecze w roli gospodarza rozgrywa w Zdzieszowicach. W sobotnim spotkaniu formalnie honory gospodarza pełnili Zdzieszowiczanie, którzy przed tygodniem zaliczyli „zimny prysznic” w Staroście ulegając rywalom

spodziankę ogrywając Start Namysłów.

W niedzielne zawody lepiej weszli Żyrowianie, których ambicja i poświęcenie nie ustępowały również piłkarskim atrybutom. Bramkę zdobyli jednak gospodarze. W 20. minucie na uderzenie z linii pola karnego zdecydował się Kacper Dachnowski i futbolówka zatrzepotała w siatce



Prezentację obu drużyn uświetniło towarzystwo zdzieszowickich mażorettek.

kwadransach gry objęli prowadzenie. Do dośrodkowania Krzysztofa Łebkowskiego w szesnastce „Zdzichów” najwyżej wyskoczył Konrad Titz i głową precyzyjnie przymierzył na 2-1. Sensacja wisiała w powietrzu. W drugiej odsłonie futbolisci Ruchu rzucili się do odrabiania strat, ale długo nic im nie wychodziło. W 59. minucie doskonałą okazję zmarnował Kacper

Obie drużyny szukały okazji do zamknięcia meczu, ale więcej goli już nie padło. Po jednej stronie boiska dobrze ustawiony Poźniak wyłapał futbolówkę po główce Armina Karwota i rykoszecie, z kolei po drugiej Kyrilo Sukhomlynowa wyrzucił słupek.

– Jesteśmy wkurzeni wynikiem, bo nie zagraliśmy dzisiaj dobrego meczu, choć bardzo chcieliśmy dzisiaj wygrać – nie krył rozczarowania Denis Sotor. – Żyrowa ma jednak wielu ogranych zawodników, a w środku pola rządził u nich doświadczony Łukasz Damrat. Fajnie, że derby przyciągnęły na stadion tak wielu kibiców. Myślę, że się nie nudzili, bo na murawie sporo się działo – dodawał pomocnik Ruchu. Zadowoleni z siebie byli za to zawodnicy z Żyrowej, dla których punkt zdobyty ze „Zdzichami” jest już ósmym w bieżącej kampanii BS IV ligi.

– Jeśli mam być szczerzy to przed meczem chyba wszyscy w szatni wzięlibyśmy ten wynik w ciemno – nie ukrywał Kamil Szafarczyk. – Doskonale wiedzieliśmy jaki potencjał mają Zdzieszowice,



Na boisku sporo się działo w derbach.

a jakim dysponujemy my. Derby rządzą się jednak swoimi prawami i myślę, że swoją determinacją i wolą walki pokazaliśmy się z bardzo dobrej strony. Dzięki dyscyplinie taktycznej i mądrej grze w obronie pokazaliśmy, że jesteśmy w stanie przy odrobinie szczęścia rywalizować jak równy z równym z najlepszymi drużynami w IV lidze. Biorąc pod uwagę przebieg dzisiejszego meczu to szanujemy i doceniamy zdobyty punkt. Niedosyt jednak pozostaje, bo mogliśmy się pokusić o jedną z największych niespodzianek

w tym sezonie. Przed startem ligi pewnie brzmiałoby to jak niezły żart, że przy takim wyniku i z takim przeciwnikiem będę mógł mówić takie rzeczy – zakończył popularny „Szafa”.

W następnej rundzie spotkań Victoria Żyrowa, w sobotę 12 września o godz. 16.30 u siebie zagra ze Starowicami, natomiast cztery i pół godziny wcześniej zdzieszowicki Ruch powalczy o punkty w Ozimku.

(rauli)



Derbom towarzyszyła znakomita frekwencja na trybunach.

aż 0-4. W odmiennych nastrojach do wydarzenia jesieni przystępowali gracze Victorii. W poprzedniej kolejce, ekipa trenera Kamila Jakubczaka sprawiła sporego kalibru nie-

gości. Radość w obozie Ruchu trwała niespełna 180 sekund, bo rachunki strzałem od poprzeczki wyrównał Bartosz Góra. Przyjezdni poszli krok dalej i po nieco ponad dwóch

Dachnowski, ale kilka chwil później Zdzieszowiczanie w końcu dopieśli swego. Dawid Kiliński znalazł się tam, gdzie powinien i główką z bliska pokonał golkipera Victorii.

Protokół:

Ruch Zdzieszowice - Victoria Żyrowa 2-2 (1-2)

1-0 Dachnowski-20., 1-1 B.Góra-23., 1-2 Titz-34., 2-2 Kiliński-66.

Ruch Zdzieszowice: Poźniak - Chaszczewski, Kosia-Fomba, Pawlak, Krysiak (46.Wienczek), Sotor (75.Giera), Szulczewski (90.Janowicz), Kiliński (85.Kasian), Dachnowski, Zapotoczny, Strzelecki. **Trener:** Adrian Pajączkowski.

Victoria Żyrowa: Sukhomlynov - Kozołup, S.Góra, Damrat, Mikuła, B.Góra (73.Sikorski), Łebkowski (86.Tworek), Szafarczyk (90.Kujawski), Burzan (60.Maksoń), Titz (63.Gabrysiak), Duda (75.Karwot). **Trener:** Kamil Jakubczak.

Żółte kartki: Zapotoczny – Łebkowski, Burzan, Maksoń, Kujawski.

Z nieba do piekła

MKS Gogolin dwukrotnie prowadził z rezerwami opolskiej Odry, ale to lider ostatecznie postawił na swoim wygrywając różnicą aż czterech bramek. Obydwa trafienia dla gospodarzy były dziełem Tymoteusza Mizielskiego.

„Dwójka” Odrę to jak na razie jedyny zespół, który we wszystkich pięciu rozegranych do tej pory spotkaniach sięgnął po komplet punktów. W sobotę na boisku przy Kasztanowej poprzeczka była więc zawieszona bardzo wysoko. Gospodarze rozpoczęli mecz bez kompleksów i po 5 minutach cieszyli się z prowadzenia, gdy ich szybki kontratak lobem nad bramkarzem Opola udanie sfinalizował Mizielski. Przyjezdni wyrównali straty za sprawą Marcina Stasia, lecz jeszcze przed przerwą Gogolinianie „trafili” rywala po raz drugi. Znowu patent na golkipera z Opola znalazł Mizielski i na przerwę miejscowi schodzili z minimalną przewagą. Ta mogła być nieco bardziej okazała, ale „emkaesiacy” zaprzęśli dwie kolejne sytuacje pod bramką Kacpra Jureczki.

Gra skazywanych na pożarcie piłkarzy beniaminka mogła się podobać, a początek drugiej odsłony nie wskazywał na to, że gospodarzy czeka w tym spotkaniu prawdziwe „tsunami”. W 56. minucie „wiatr w żagle” ekipie niebiesko-czerwonych dał Ksawery Chatkiewicz, który po dośrodkowaniu Krystiana Palacza kapitalnym uderze-



Tymoteusz Mizielski (z lewej) zdobył dwie bramki w meczu z rezerwami Odry, ale jego drużyna i tak przegrała wysoko.

niem głową z kilku metrów nie dał szans Arturowi Bikowskiemu. Podopieczni trenera Piotra Plewni poszli za ciosem i dziesięć minut później po raz pierwszy objęli prowadzenie. Będący zaledwie od kilku minut na murawie Wiktor Nowicki fantastycznym uderzeniem „zdjął pajęczynę” z okienka bramki MKS-u i było 3-2 dla Odry. W końcówce załamani gospodarze oddali całkowicie pole gry przeciwnikowi tracąc jeszcze trzy kolejne bramki. Na listę strzelców wpisywali się kolejno Maksymilian Walczyk, Piotr von Oppeln Bronikowski oraz Jan Sakson i Odra II Opole rozgromiła MKS Gogolin 6-2.

W ekipie gości warto odnotować występy kilku zawodników z pierwszej drużyny, grającej na co dzień w Betclie I lidze. Z kadry trenera Łukasza Tomczyka w wyjściowym „garniturze” na mecz w Gogolinie znaleźli się m.in. mający w swoim CV występy w ekstraklasie w barwach Lecha Poznań i Motoru Lublin - Krystian Palacz, młodzieżowiec - Marcin Staś, bramkarz Kacper Jureczko, czy ściągnięty latem ze szkockiej ekstraklasy (Saint Johnstone FC) - Franciszek Franczak. Nie sposób pominąć także najbardziej doświadczonego Tomasza Mikinica, który w klubie ze stolicy naszego województwa spędził sześć i pół roku, a do

rezerw Odry przed sezonem trafił z Polonii Nysa.

– Z takim przeciwnikiem musisz wykorzystać wszystko pod jego bramką, bo wiadomo, że dużo tego nie będzie – oceniał autor obu bramek dla Gogolina. – Z Odrą czekaliśmy na kontry i przyniosło to nam prowadzenie, ale w drugiej połowie niestety zabrakło nam sił. Wygrała lepsza drużyna, choć mogliśmy jeszcze coś strzelić i zarazem uniknąć straty dwóch goli. Wtedy wynik wyglądałby zupełnie inaczej – podsumował Tymoteusz Mizielski. Podobnego zdania był jego kolega z drużyny, Kamil Szampera.

– Przez godzinę graliśmy naprawdę dobrze, a oprócz dwóch bramek mieliśmy jeszcze dwie naprawdę groźne kontry. Przy remisie 2-2 jeszcze wierzyliśmy w końcowy sukces, ale gdy przeciwnik zdobył tak ładnego gola na 2-3 straciliśmy nadzieję. Rywal był bardzo dobrze przygotowany kondycyjnie i parł do przodu praktycznie przez cały mecz, a nam ubywało sił. Jak na razie mecze u siebie przegrywamy i to wysoko, a wyjazdowe póki co wygrywamy. Musimy poprawić grę w obronie z

drużynami z czołówki, bo jak chcemy zdobywać z nimi punkty ekstra, to gdzie jak nie na własnym stadionie. Mamy nadzieję, że przełamiemy się w najbliższym domowym spotkaniu i nasi kibice w końcu zobaczą zwycięstwo przy Kasztanowej – podkreślał K. Szampera.

W następnej kolejce MKS Gogolin powalczy o ligowe punkty ponownie przed własną publicznością. W sobotę 12 września o godz. 16.00 podopieczni trenera Adama Sobka podejmą innego beniaminka - Stal Zawadzkie.

BS IV LIGA

5.KOLEJKA:

MKS GOGOLIN - ODRA II OPOLE 2:6

RUCH ZDZIESZOWICE - VICTORIA ŻYROWA 2:2

ADAMIETZ KADŁUB - DOMASZKOWICE 3:3

STAL ZAWADZKIE - ŚLĄSK ŁUBNIANY 4:3

START NAMYSŁÓW - MAŁAPANEW OZIMEK 1:6

FORTUNA GŁOGÓWEK - PO-RA-WIE WIEKSZYCE 1:3

STAROWICE DOLNE - STAROŚCIN 5:0

TABELA

1. ODRA II OPOLE	5	15	19:5
2. STAROWICE DOLNE	4	12	14:2
3. MAŁAPANEW OZIMEK	5	9	15:9
4. STAROŚCIN	5	9	14:9
5. RUCH ZDZIESZOWICE	5	8	12:7
6. DOMASZKOWICE	5	8	8:6
7. VICTORIA ŻYROWA	5	8	7:8
8. ADAMIETZ KADŁUB	5	7	13:13
9. START NAMYSŁÓW	5	6	8:11
10. MKS GOGOLIN	5	6	7:14
11. STAL ZAWADZKIE	5	4	7:14
12. ŚLĄSK ŁUBNIANY	5	3	10:13
13. PO-RA-WIE WIEKSZYCE	5	3	7:19
14. FORTUNA GŁOGÓWEK	4	0	3:14

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - Odra II Opole 2-6 (2-1)

1-0 Mizielski-5., 1-1 Staś-23., 2-1 Mizielski-37., 2-2 Chatkiewicz-56., 2-3 Nowicki-66., 2-4 Walczyk-72., 2-5 Bronikowski-76., 2-6 Sakson-82.

MKS Gogolin: Bikowski – Orłowski (83. Galant), Kasprzyk, Prefeta, Mrosek (67. Kapica), Lenart, Waławczyk (83. Rams), Orlik (83. Kłama), Szampera, Waław (83. Barton), Mizielski.
Trener: Adam Sobek.

Żółte kartki: Waławczyk, Szampera.

Do trzech razy sztuka

Przełamali się przed własną publicznością piłkarze krapkowickiej Unii. Drużyna Krzysztofa Pluty zrobiła to w derbach z Raclawiczkami ogrywając lokalnego rywala 3-0.

Krapkowiczanie do tej pory grali dwukrotnie w roli gospodarza i za każdym razem nie sięgali nawet po punkt. Najpierw srogie lanie (1-7) zaserwowała im druga drużyna (przynajmniej z nazwy) ze Starowic, a potem jednobramkowe zwycięstwo z Krapkowic wywiozł braniczki Orzeł (0-1). W swoim trzecim podejściu do domowych zawodów „po drugiej stronie barykady” stanął beniaminek z Raclawiczek, który w delegacji zaksięgował już sześć punktów pokonując 1-0 GKS Głucholazy i 4-1 Czarnych Otmuchów.

W sobotnich derbach futbolówka wpadała wyłącznie do bramki gości, których w 25. minucie „napoczął” Mateusz Wójcik. Bramkową akcję zapoczątkował nowy nabytek niebiesko-białych

– Klaudiusz Kuc, po którego dośrodkowaniu piłka opiętowała słupki bramki przyjezdnych. Dopadł jej wspomniany Wójcik i Unia objęła prowadzenie. Przeciwnik na dobre nie podniósł się po tym ciosie, a otrzymał drugi. Tym razem, po prostopadłym podaniu wymierzył go były zawodnik Raclawiczek, Mateusz Martyniuk. Kropkę nad „i” w 90. minucie postawił Fabian Przybyła i to jego drużyna zgarnęła pełną pulę.

– Każdy mecz grany przede mną przeciwko byłemu zespołowi to dodatkowe emocje – mówił snajper Unii Krapkowice, Mateusz Martyniuk. – Jako zespół podeszliśmy do meczu z bardzo bojowym nastawieniem. Zagraliśmy trochę inaczej niż do tej pory, co dało bardzo

pozytywny skutek. Pierwszy raz pokazaliśmy zdrową, sportową agresję na boisku, czego bardzo nam brakowało w poprzednich spotkaniach. Mimo to mecz nie przebiegał pod dyktando jednej z drużyn, jednak to my stworzyliśmy sobie więcej sytuacji niż goście. Trafienie na 2-0 to moja pierwsza bramka w tym sezonie, w dodatku w pierwszym spotkaniu po kontuzji, w którym czułem się przygotowany na sto procent – zaznaczał popularny „Zenek”.

Niewiele do powiedzenia miał po derbach szkolenowiec Raclawiczek.

– Musimy zejść na ziemię i zacząć grać to, co potrafimy. Po takim meczu brakuje mi słów. Rywale rozegrali mądrze derby, wy-

korzystali co mieli i wygrali. Unia dobrze się broniła i zasłużenie wygrała, bo była od nas lepsza. Gratulacje dla nich – ocenił Tomasz Matysek.

KLASA OKRĘGOWA – GRUPA II

6.KOLEJKA:

UNIA KRAPKOWICE - RACŁAWICZKI 3:0

GKS GŁUCHOŁAZY - CZARNI OTMUCHÓW 0:0

CHEMIK K-KOŹLE - GKS GRODKÓW 0:1

ORZEŁ BRANICE - POLONIA PRÓSZKÓW PRZYSIECZ 1:1

POGOŃ PRUDNIK - POLONIA GŁUBCZYCE 4:2

ORZEŁ REŃSKA WIEŚ - TWARDAWA 2:1

RASZOWA - CISOWA K-KOŹLE 2:1

UNION UJAZD - STAROWICE II DOLNE 1:2

TABELA

1. GKS GRODKÓW	6	18	26:4
2. UNION UJAZD	6	13	16:5

(raul)

Protokół:

Unia Krapkowice - LZS Raclawiczki 3-0 (2-0)

1-0 Wójcik-25., 2-0 Martyniuk-27., 3-0 F.Przybyła-90.

Unia Krapkowice: Bil – N. Przybyła (82. O. Romanovskiy), Willim, Moskal (90+1. I. Romanovskiy), Pałuch (90+1. Dragun), Nowak, Wójcik, Kuc (87. Swierzy), Damrat, Bełziuk (61. F. Przybyła), Martyniuk (75. Serkis).
Trener: Krzysztof Pluta.

Raclawiczki: Janicki – Grosz (46. Łuczaj), Kampka, Matysek (84. Matelski), Menzler, Nabiałek, Poremba, Bednarz (46. Żurek), Niestrój (70. Zapotoczny), Wilk, Szulc (70. Kotzula).
Trener: Tomasz MATYSEK.

Żółte kartki: Kuc – Bednarz.



PROSTO SZYBKO BLISKI

Świętujemy jubileusz z klientami

W sobotę 5 września firma Gebo z Gogolina zorganizowała dzień otwarty dla swoich klientów i gości. Tegoroczna impreza miała szczególny charakter - przedsiębiorstwo świętuje bowiem swoje 25-lecie istnienia. Właściciele wraz z pracownikami już od godzin porannych czekali na przybyłych gości, a frekwencja - jak podkreśla właściciel Rajmund Bekiersz - z roku na rok rośnie.

Dzień otwarty w Gebo to już tradycja, która na stałe wpisała się w kalendarz firmowych wydarzeń. Program imprezy był bogaty i zróżnicowany - każdy, niezależnie od wieku, mógł znaleźć coś dla siebie. Dzieci skakały na dmuchańcach i zjadały się popcornem, a dorośli mogli skosztować grilla, kołacza, kawy i zimnych napojów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także stoiska z

elektronarzędziami, gdzie można było zapoznać się z aktualną ofertą firmy.

Wyjątkową atrakcją okazała się wizyta misia Gebusia, który w eskorcie straży przyjechał do najmłodszych gości. Miś przywitał się z właścicielem firmy, a następnie rozdawał dzieciom drobne prezenty i chętnie pozował do wspólnych zdjęć.



Z okazji jubileuszu 25-lecia firmy Gebo, słowa uznania skierowały również lokalne władze samorządowe. Burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert wraz ze swoim zastępcą Piotrem Giecwiczem przyjechali na festyn. Nie zabrakło listów gratulacyjnych, ciepłych słów uznania oraz życzeń dalszych sukcesów i rozwoju.

Dzień otwarty był nie tylko okazją do dobrej za-

bawy, ale także do atrakcyjnych zakupów. Przy zakupach powyżej 100 złotych za symboliczną złotówkę można było nabyć skrzynkę narzędziową, a główną nagrodą w konkursie była podkaszarka o mocy 600 W.

Firma Gebo po raz kolejny udowodniła, że potrafi łączyć biznes z integracją z klientami i lokalną społecznością. Kolejne takie wydarzenie już za rok.



Gogolin, ul. Konopnickiej 19

tel. 661 243 004; 661 804 002;

661 013 005; 661 016 001;